Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ SOBOTA, 26 PAŹDZIERNIKA 1929 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr 293

POSEŁ PATEK nie będzie premjerem.

Zdementowanie plotek o bliskiem objęciu steru rządu przez posła polskiego w Moskwie.

Porządek dzienny pierwszego posiedzenia sejmu już ustalony.

Regulamin sejmowy będzie zmieniony. — Marsz. Daszyński dąży do usprawnienia obrad.

W czwartek rozpocznie się dyskusja nad preliminarzem budżetowym.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Od kilku dni prasa stronnictw opozycyjnych poświęca wiele miejsca przewidywaniom, kto obejmie rząd po wyrażeniu votum nieufności przez sejm rządowi dr. Świtalskiemu. Kilkakrotnie wysuwane było nazwisko posła Rzeczypospolitej w Moskwie p. St. Patka, upatrując w nim przyszłego premjera. Wobec tych pogłosek zwróciliśmy się wczoraj do p. ministra Patka z zapytaniem czy osobiście bierze w rachubę swą osobę jako kandydata na premjera.

P. MIN. PATEK OŚWIADCZYŁ, ŻE NIE MA NAJMNIEJSZEGO ZAMIARU WSTĘPOWAĆ DO RZĄDU,

że nie zwracano się do niego z tego rodzaju propozycjami i wysunięcie nazwiska jego uważa za plotkę.

Cała popołudniowa prasa warszawska przytacza obszerny wywiad „Wieczoru Łódzkiego" z posłem Janem Piłsudskim i oświadczenie jego złożone przedstawicielowi redakcji tego pisma, z którego wynika, że po wyrażeniu votum nieufności dr. Świtalskiemu powróci chyba do władzy rząd w tym samym składzie.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj popołudniu rozdano klubom poselskim w sejmie oficjalny porządek dzienny pierwszego posiedzenia.

NA PORZĄDKU DZIENNYM ZNAJDUJE SIĘ TYLKO PIERWSZE CZYTANIE PRELIMINARZA BUDŻETOWEGO NA ROK 1930 — 31

i pierwsze czytanie 16 drobnych ustaw o dodatkowych kredytach pozabudżetowych.

Jako trzeci punkt ewentualny figuruje wniosek w sprawie zmiany regulaminu obrad sejmu, przyczem punkt trzeci znajdzie się tylko wtedy na porządku dziennym, jeżeli posłowie wszystkich klubów dojdą do porozumienia w sprawie tego wniosku, a raczej przyjęcia wniosku opracowanego przez marszałka Daszyńskiego.

* *
*

Warszawa, 25 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu 25 b. m. po południu odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów dr. Świtalskiego posiedzenie rady ministrów, na którem załatwionych został szereg spraw personalnych oraz przeprowadzona została dyskusja nad opracowanemi przez rząd projektami ustawodawczemi.

Pozatem na wniosek ministra sprawiedliwości rada ministrów uchwaliła przyznać dodatek funkcyjny do poborów dla niektórych kategorji sędziów, zajmujących kierownicze stanowiska w sądownictwie.

Arcybiskup marjawicki Kowalski stanie ponownie w przyszłym miesiącu przed sądem.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W połowie przyszłego miesiąca w Warszawie w sądzie apelacyjnym odbędzie się proces arc. Kowalskiego i innych duchownych marjawickich, skazanych przez sąd okręgowy w Płocku. W związku z tem czynione są w parafji marjawickiej w Warszawie przygotowania na przyjęcie dygnitarzy kościelnych z Płocka. Oprócz bowiem arc. Kowalskiego zjedzie do Warszawy kilku biskupów i wielu księży oraz wyznawców kościoła marjawickiego. Dla arc. Kowalskiego przygotowane zostały specjalne mieszkanie w lokalu parafji.

ZAMACH NA KREML.

Wykrycie wielkiego spisku przeciw bolszewickiego.— Na czele spisku stali wszyscy byli oficerowie carscy.

Tysięcy ludzi aresztowanych w Rosji.—34 oficerów rozstrzelanych.

Berlin, 25 października.

Dziś rano przybył do Berlina, po zakończeniu śledztwa w aferze Biesiedowskiego w Paryżu, agent G. P. U. Szeman.

Osławiony ten czekista, postrach wszystkich sowieckich placówek dyplomatycznych, otrzymał rozkaz wyświetlenia z całą bezwzględnością kulis sprzysiężenia przeciwko Kremlowi, w którem brali udział członkowie ambasady i misji handlowej Sowietów w Berlinie.

Tymczasem w całej Rosji odbywają się masowe aresztowania, więzienia są przepełnione, część uwięzionych musiano umieścić w obozach koncentracyjnych.

Liczba aresztowanych dochodzi do tysięcy.

W spisek ten mają być zamieszani wszyscy byli oficerowie carscy, zajmujący wyższe stanowiska w służbie sowieckiej.

G. P. U. rozpoczęło od rozstrzelania pięciu byłych generałów carskich i prowadzi dalej akcję głównie w kierowniczych kołach sowieckiego przemysłu wojennego, który ma być głównym ogniskiem przygotowywanego zamachu.

Nici spisku, które sięgają daleko w głąb Rosji, obejmują również Kaukaz.

Tam, a przedewszystkiem w Dagiestanie, spiskowcy założyli liczne jaczejki kontrsowieckie, organizowane ściśle na wzorach jaczejek komunistycznych. Kierownikiem grupy kaukaskiej był niejaki Resperenko, który razem z wszystkimi członkami kaukaskiego spisku został aresztowany.

G. P. U. ogarnięta strachem z powodu mnożących się spisków i sprzysiężeń, szaleje. Wydawane przez nią wyroki śmierci są natychmiast wykonywane. Mimo ścisłej tajemnicy jaką egzekucje te są otaczane, przedostała się do opinji publicznej wiadomość o rozstrzelaniu 9 przywódców przeciwsowieckiej organizacji na Kubaniu w Krasnodarze, na której czele stał Sawicki, były minister sprawiedliwości i współpracownik Denikina.

Organizacja ta, jak się okazało, rozporządzała obficie zaopatrzonym arsenałem i przygotowywała zbrojne powstania.

Na Kaukazie

liczba straconych spiskowców dochodzi do 20.

Aresztowania i rewizje trwają nadal. System postępowania czeki przypomina najkrwawsze dni początków przewrotu bolszewickiego.

Minister Zaleski w Bukareszcie zaproszony do rezydencji królowej-matki.

Bukareszt, 25 października.

Minister Zaleski z małżonką zaproszony został dziś telegraficznie przez królowę-matkę do jej rezydencji w Balcic, położonej nad t. zw. „srebrnem wybrzeżem" morza Czarnego.

Bukareszt, 25 października.

Poza osobami odznaczonemi już z okazji przyjazdu min. Zaleskiego, odznaczeni zostali przez rząd rumuński: Prof. Julian Makowski — komandorja z gwiazdą, dyrektor protokułu dyplomatycznego Romer — wielka wstęga „Korony rumuńskiej", oraz sekretarz osobisty ministra Kościałkowski — krzyżem oficerskim „Gwiazdy rumuńskiej".

Pos. Rauscher u Hindenburga zdaje relacje z rokowań polsko-niemieckich.

Berlin, 25 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym prezydent Hindenburg przyjął na posłuchaniu ministra Curtiusa i posła niemieckiego w Warszawie Rauschera.

Prezydent informował się o pracach komitetu organizacyjnego planu Younga oraz o stanie polsko-niemieckich rokowań handlowych.

Poseł Rauscher — jak donosi „Frankfurter Zeitung" — obecny był wczoraj na posiedzeniu gabinetu, które w związku ze wznowieniem polsko-niemieckich rokowań handlowych i pracami paryskiemi komitetu likwidacyjnego, poświęcone było rozważaniu całokształtu prac polsko-niemieckich.

Moskwa, 25 października.

Samolot „Kraj Sowietów" przyleciał wczoraj do Chicago, gdzie lotników sowieckich powitali uroczyście przedstawiciele amerykańskiego lotnictwa wojskowego. Lotnicy sowieccy zostali uznani za gości m. Chicago.

Deladier tworzy rząd we Franc

Briand prawdopodobnie obejmie tekę spraw zagranicznych.
Socjaliści gotowi są wejść do rządu.

PARYŻ, 25 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Deputowanemu Deladier powierzono misję utworzenia gabinetu. Deladier ma udzielić odpowiedzi w tej sprawie jutro.

Paryż, 25 października.

Deladier wyjechał do Reims w celu porozumienia się z wybitnemi osobistościami swego stronnictwa. Przed wyjazdem był on u Brianda, z którym odbył dłuższą konferencję co do ewentualnego jego udziału w rządzie. Briand propozycji tej nie odrzucił.

Można obecnie zauważyć, sądząc z obrad poszczególnych grup parlamentarnych, że szanse udziału socjalistów w rządzie są coraz mniejsze.

PARYŻ, 25 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na zebraniu partji socjalistycznej Paul Boncour doradzał popieranie partji radykalnej.

Paryż, 25 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Analizując na łamach „Populaire“ sytuację polityczną Blum oświadcza, że partja socjalistyczna nie weźmie udziału w rządzie radykałów i odmówi poparcia rządowi, utworzonemu przez osobistość, należącą do stronnictwa socjalistycznego działającą jednak w charakterze osobistym. Partja socjalistyczna gotowa jest podjąć inicjatywe utworzenia rządu czysto socjalistycznego.



DELADIER.
przywódca socjalistów.



BONCOUR.
przywódca radykalnych socjalistów

Paryż, 25 października.

Obrady kongresu partji radykalno-socjalistycznej w Rheims były niezwykle ożywione. Po przemówieniu prezesa stronnictwa Deladier, który wskazał na obowiązek przyjęcia odpowiedzialności zarządu krajem, deputowany Bergery wypowiedział się za porozumieniem z socjalistami, podnosząc, że rząd radykałów nie zdoła się utrzymać bez poparcia socjalistów. Natomiast b. sekretarz generalny stronnictwa Pfeiffer wskazał na konieczność utworzenia trwałego rządu na możliwie szerokich podstawach.

Kongres przyjął wniosek b. ministra spraw wewnętrznych Chautemps, który stanowi formę kompromisową. Rezolucja *apeluje do socjalistów, by wzięli udział w przyszłym gabinecie radykalnym, jednakże odrzuca możliwość wsp... radykałów w ewentualnym rządz... cjalistycznym.*

W ten sposób koncepcja gabin... Boncoura straciła wszelkie szans...

Pozatem wniosek Chautemps ... cając w zasadzie współpracę z ... pozostawia furtkę dla porozum... temi stronnictwami republik... które wypowiedzą się za polity... zacji.

Berlin, 25 paździer...

Olbrzymią sensację wywołała w... ku ze sprawą braci Sklarek wiad... że już będąc w więzieniu bracia S... pofałszowali cały szereg doku... które z więzienia przesyłali swy... jaciołom na mieście, między inn... obrony burmistrza m. Berlina S... ra doręczono mu sfałszowane p... wania.

Naczelny prezydent prowinc... denburskiej wytoczył dyscyplina... nym miejskim: Langemu, Busch... selowi za udział w malwersacjach...

Gdy wczoraj w jednym z kino... berlińskich pokazywano film, z ... nadburmistrza Bössa w Waszy... publiczność przyjęła go gwizdani... łaśliwemi okrzykami demonstruj... ciw Bössowi. Krzyczano między ... „Precz z przyjacielem Sklarków! ... z nadburmistrzem Bössem! Koniec... bagnem!“

Krach na giełdzie nowojorskiej.

Kursy wszystkich akcji spadły o 20 procent.— 50 tysięcy spekulantów zrujnowanych.

Przeszło 100 miljardów zł. strat.

Nowy Jork, 25 października

Jak już doniósł „Wieczór Łódzki“ wczorajszy dzień stanowił dla giełdy nowojorskiej niebywałą wprost katastrofę, której równej nie notowały kroniki giełdowe. Nawet wielki krach z r. 1907 nie stanowił

TAK CZARNEGO DNIA.

nawet pierwsze wiadomości o wybuchu wojny światowej nie wywołały na giełdzie takiego zamieszania, jak przebieg wczorajszego posiedzenia.

Kursy dosłownie spadły „na łeb i na szyję“, notując zniżki do 20 punktów. 12.885.000 akcyj zmieniło swych właścicieli.

Ruina dotknęła nietylko zawodowych giełdziarzy, ale również i publiczność, która z zasady nie spekuluje, a trzyma akcje jako papiery lokacyjne.

OGÓLNE STRATY OCENIAJĄ NA FANTASTYCZNE WPROST SUMY

50 do 100, a nawet 200 miljardów złotych. 50.000 drobniejszych spekulantów jest zupełnie zrujnowanych.

Nawet tacy potentaci finansowi jak prezes „First National Bank“ znaleźli się w obliczu ruiny. Prezes ten posiadał 22.000 akcyj swego banku, które spadły o 500 dolarów na sztuce, stracił więc ogółem około 100 miljonów złotych.

W czasie wczorajszej giełdy rozgrywały się straszne sceny. Dziki wrzask mieszał się z jękami płaczących. Dziesięciu maklerów którzy dostali ataku apopleksji, nieprzytomnych odwieziono do szpitala.

W Anglji czarny dzień giełdy nowojorskiej nie wywołał ujemnego wrażenia, wręcz przeciwnie liczą się powszechnie, że przyczyni się on do wzmocnienia funta angielskiego wobec dolara, a co za tem idzie do możliwści obniżenia stopy dyskontowej Banku Angielskiego.

Śniadanie na skrzy... z dynamitem.

Houston (Texas), 25 paźdz...
(Polska Agencja Telegraficzna)

Czterech meksykańczyków ... wczoraj w tragiczny sposób. W... gdy spożywali śniadanie na skrzy... namitem, nastąpił wybuch dynam... wodując śmierć 4-ch meksykańcz...

Szpiegostwo sowieckie w Polsce.

Urzędnik poselstwa sowieckiego w Warszawie werbuje szpiegów na służbę Z.S.S.R.

Afera szpiegowska o ktcrej doniósł wczoraj „Wieczór Łódzki“ przedstawia się następująco:

Porucznik w stanie spoczynku p. Marjan F. z 3-go p. Szwoleżerów znajdował się dnia 19-go października na

polu wyścigowem.

Przed jedną z gonitw podszedł do niego jakiś elegancki pan w szarym gabardinowym płaszczu, takimż kapeluszu i zagadnął go co sądzi o szansach konia „Ma dolary“. Porucznik F. odpowiedział, iż jest to koń niepewny — jeśli chodzi o pierwsze miejsce.

Wówczas elegancki jegomość zaczął zapewniać porucznika, że myli się, że koń ten z całą pewnością wyścig

wygrać musi

i zaproponował, aby wspólnie na niego pstawili 50 złotych.

Nieznajomy przytem oświadczył, że jeśliby skończyło się przegraną, on sam w całości poniesie konsekwencje.

Porucznik F. nie zgodził się na to i zawarł umowę ze sportsmenem, iż w razie przegranej zwróci mu

na drugi dzień

25 złotych, których w owej chwili nie miał przy sobie.

Wyścig się odbył i koń przegrał. Wówczas por. F. poprosił nieznajomego o podanie

adresu,

pod którym mógłby pieniądze przesłać. W odpowiedzi na to padła propozycja spotkania w ubiegły poniedziałek

o godzinie 2-ej po południu

w parku Paderewskiego.

W umówionym terminie porucznik F. udał się na miejsce wyznaczonego spotkania i tuż przy wejściu do parku ujrzał nieznajomego, ubranego tak samo, jak w dniu wyścigów.

Gdy por. F. chciał odrazu uregulować dług, sportsmen począł kategorycz nie odmawiać przyjęcia pieniędzy, twierdząc, że on sam musi ponieść konsekwencje nieszczęśliwej stawki. Potem zapytał,

czy por. F. pracuje w generalnym inspektorjacie sił zbrojnych.

Nie dając oficerowi przyjść do słowa, zapytał:

— Czy chodzi pan w ubraniu cywilnem i czy posiada pan aparat fotograficzny?

— Tak — odparł porucznik.

— **Bądźmy szczerzy** — zawołał nieznajomy. — Obecnie korupcja i łapownictwo szerzy się wszędzie Dziś można jednych kupić za 10 złotych, drugich za tysiąc, trzecich za miljon.

Tu przytoczył pewne nazwiska i zaproponował już otwarcie porucznikowi F.,

aby ten dał mu niektóre wiadomości z dziedziny wojskowej,

a on wynagrodzi mu ten trud sowicie.

Na to wszystko por. F. zapytał spokojnie z kim rozmawia, gdyż do ... ry nie wie tego dokładnie.

— **Jestem z poselstwa Z. S. ... gdyby się pan chciał dowiedzi... się nazywam, proszę przyjść do ... stwa.**

Po wyliczeniu żądanych info... tajemniczy pan dodał, że za ... otrzymane materjały poselstwo ... **hojnie wynagradza pieniędzy** ...

Porucznik F. odpowiedział na ... musi się jeszcze namyśleć i dop... czwartek 24-go października da... wiedź.

Nieznajomy jednak zastrzegł si... już na terenie

neutralnym

spotkać się nie mogą i jedynem ... scem dalszego omawiania tej ... może być tylko gmach

poselstwa sowieckiego,

dokąd por. F. ma przyjść i podać ... nemu

hasło:

swoje imię, t. j. „Marjan“, a już ... wadzą go gdzie należy.

Gdy następnie porucznik F. ... sposobność obejrzenia fotografji ... kich członków poselstwa sowiec... poznał bez wahania na jednej z ... tajemniczego pana z wyścigów i ... Paderewskiego.

Był to oficjalny tłumacz miejsc... go attache sowieckiego, oficer ... służby armji czerwonej — Piotr, ... Aleksandra Bessonow.

TAJEMNICA LEONA BLUMA.

Kiedy obalano gabinet Brianda, socjaliści francuscy głosowali przeciw rządowi. Leon Blum, przywódca frakcji socjalistycznej, oświadczył dziennikarzom, że chociaż nie przeciwstawia się polityce zagranicznej Brianda, jednakże nie ma zaufania do gabinetu. Na pytanie, czy socjaliści wezmą udział w następnym rządzie, Blum odparł tajemniczo:

— Tego dziś jeszcze nie mogę powiedzieć. jeśli jednak do rządów będą mieli przyjść radykałowie. **my nie będziem im czynili żadnych trudności, a odwrotnie — dopomożemy...** Zależy to w wielkiej mierze od kongresu radykałów, który odbędzie się w najbliższym czasie.

Sytuacja **socjalistów francuskich** wobec rządów, wszelkich rządów we Francji zbyt przypomina nam sytuację socjalistów w innych krajach, byśmy nie mieli zwracać uwagi na to, co się w tej chwili **w Paryżu mówi i dzieje.** Socjalizm francuski od czasu wojny przeszedł przez tak **głębokie przesilenie,** uległ takiemu załamaniu, że pozostały nieledwie same przedwojenne formy. W porównaniu z Niemcami czy Belgją, **Francja jest słabo uprzemysłowiona i na jej strukturze socjalnej wybite jest piętno wyraźnie rolne.** Robotnik wielkoprzemysłowy, przed wojną należący całą duszą **do socjalistów, dziś jest na poły skomunizowany.** W najskrajniejszej partji znajduje pole nie tyle do ulokowania na stałe swych przekonań, **wiele raczej do dania wodzy swemu żywemu temperamentowi.** Znamy tych robotników z przedmieść Paryża, z Ljonu, z Nantes, z Lille i Bordeau, którzy w swem zwykłem „Caffe - Brasserie" przy szklance wina **rozprawiają o czerwonej Rosji i o czarnym Paryżu...**

Kto zapełnia zato szeregi francuskiej partji socjalistycznej?

Ciekawą odpowiedź dają nam na to sami socjaliści.

Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi bada obecnie akty śledztwa dotyczące sprawy **p. Hanau,** wydawczyni pisma **„Gazette du Franc"** i organizatorce na szeroką skalą oszukańczych interesów **akcyjno - giełdowych.**

P. Hanau zwróciła się do administra swoim czasie, nie tylko uprawiała propagandę swoich ciemnych interesów w „Gazette du Franc", **ale podstępnie używała do tego celu i innych dzienników paryskich i prowincjonalnych,** które nie orjentowały się w celach i intencjach nadsyłanych ogłoszeń i wzmianek. M. in. wykrycie afery Hanau, „położyło" dziennik radykalny **„Quotidien"**, a obecnie sędzia śledczy ujawnia, że i **główny organ socjalistów francuskich padł ofiarą oszustki.**

P. Nanau zwróciła się do administracji **„Le Populaire"** z zapytaniem, jaki jest kontyngent czytelników tego pisma, ażeby wiedzieć, **do jakiego czytelnika skierowane są jej ogłoszenia.** Odpowiedź organu socjalistycznego jest niezwykle ciekawa. W aktach śledztwa figuruje następujący wykaz, nadesłany p. Hanau przez „Le Populaire" pod nr. 757:

Adwokaci, profesorowie, lekarze i zawody wolne 8 proc.
Urzędnicy państwowi prócz nauczycieli 19 proc.
Nauczyciele 7 proc.
Kupcy 16 proc.
Przemysłowcy 8 proc.
Rolnicy 19 proc.
Urzędnicy prywatni 11 proc.
Robotnicy 4 proc.
Różni i rentjerzy 8 proc.

A dalej dopisek: „Abonenci naszego pisma wedle składu zawodowego odpowiadają **prawie zupełnie składowi członków partji socjalistycznej, z tem że postępuje napływ drobnych kupców i ludzi nieokreślonego zawodu"...**

Cyfry te są niesłychanie **ciekawe** i jest rzeczą pewną, że **nie dotyczą one tylko Francji, lecz także i innych krajów, naturalnie, z lokalnemi wahaniami.** Przy takim składzie członków partji francuskiej, **czy można uważać p. Leona Bluma i innych członków jego stronnictwa za reprezentantów francuskiej klasy robotniczej, nawet z uwzględnieniem poprawki, że podczas wyborów szeregi partyjne zasilają liczni sympatycy, nie noszący legitymacji partyjnych, ani nie czytający partyjnych organów?**

Tymczasem klasa robotnicza, ta istotna, nie tylko „reprezentowana", ma zupełnie **inne polityczne zabarwienia.** Powiedzmy śmiało, że żadne inne stronnictwo francuskie **nie liczy tak niewielkiego odsetka robotników, jak właśnie socjaliści.** Rojaliści liczą ich podobno **przeszło 10 proc.**, chrześcijańska demokracja znacznie więcej, komuniści...

Nic dziwnego, że w tych warunkach udział socjalistów w rządzie jest nie tylko naturalny, ale **wymagany przez cyfry...** Jeśli p. Blum i towarzysze odsuwają się od tego, to prasa francuska „burżuazyjna" nazywa to **FAŁSZYWYM WSTYDEM, ponieważ nie chcą się przyznać do tego, czem są w istocie: stronnictwem drobnej burżuazji, stronnictwem radykalnej inteligencji.**

Ten fałszywy wstyd, niestety, istnieje **nie tylko we Francji.** Znamy stronnictwa znacznie bliżej, które też powodują się tym wstydem **i też uprawiają taktykę, kierowaną nie przez zrozumienie życia i cyfr, ale przez frazes, uprzedzenie i chęć uchodzenia za coś, czem nie są...**

Czesław Ołtaszewski.

WALKA O WIEDEŃ.

Ludność wiejska Austrji występuje przeciw jej stolicy.

Wiedeń, w październiku 1929.

Oddzielny kraj w państwie związkowem, czy stolica takiego państwa? — oto zagadnienie, które w tej chwili stanęło przed Wiedniem.

Rzeczpospolita austrjacka jest, jak wiadomo, państwem związkowem, przyczem **Wiedeń jest jednym z krajów, wchodzących podobnie jak np. Styrja lub Tyrol, w skład związku.**

Według projektowanej zmiany konstytucji, **Wiedeń ma utracić charakter państwa - miasta,** ma zostać włączony w skład Austrji Dolnej, pozostając zresztą nadal siedzibą władz związkowych. Ta zapowiadana zmiana staje się przyczyną silnego fermentu w samym Wiedniu, a szczególnie w kołach socjalistycznych i demokratycznych. Stajemy bowiem tutaj wobec splotu zagadnień wielce pogmatwanych i skomplikowanych.

Przed wojną **Wiedeń był stolicą Austrji,** ale nie posiadał z tego tytułu żadnych praw specjalnych. Było to największe miasto monarchji, ale obok niego Budapeszt był stolicą Węgier, a parę miast innych, jak Kraków i Praga, miały też godność rezydencji monarszych.

Dopiero upadek Austro - Węgier, pociągając za sobą szereg zmian zasadniczych, odbił się i na roli Wiednia. Austrja powojenna została ograniczona do rozmiarów małego sześciomiljonowego państwa. Jest to **państwo-liliput.**

Większa część jego to okręgi górskie, gdzie ludność zajmuje się rolnictwem i pasterstwem. Do tych okręgów zostało dołączone wielkie miasto, **posiadające charakter gospodarczo - społeczny,** różny zasadniczo od charakteru reszty kraju. Wiedeń ma rozwinięty przemysł i liczną ludność robotniczą. Sytuacja tego przemysłu jest zresztą nad wyraz ciężka. Przed wojną zaopatrywał on wielki rynek całej monarchji, rozporządzał czeskiemi kopalniami węgla, miał łatwo dostęp do surowców. Wszystko to wojna przemysłowi wiedeńskiemu zabrała.

Został on odcięty od dawnego wewnętrznego rynku zbytu, od źródeł węgla i surowca. Przemysłowi wiedeńskiemu groziła katastrofa. Na tem tle rozwijały się **tendencje, zmierzające do połączenia się z Rzeszą.** Obawa przed tą perspektywą przyniosła przemysłowi wiedeńskiemu pomoc zagranicy. Niemniej jednak przemysł ten nie opiera się na zdrowych podstawach i widmo kryzysu, czy nawet katastrofy wciąż mu zagraża.

W ten sposób Austrja dzisiejsza to **paradoksalne połączenie krajów górskich,** o prymitywnym poziomie technik, a ogromnem miastem przemysłowem. Dość powiedzieć, że **trzecia obywateli austrjackich to mieszkańcy Wiednia.** Jest to więc ogromna głowa, umieszczona na wątłym i słabym tułowiu. Tułów głowy utrzymać się może, głowa ciąży tułowowi. Te wszystkie okoliczności, o których mowa była powyżej, sprawiły, że **Wiedeń stał się jednym z krajów związkowych.** Odrębność gospodarcza Wiednia, jego ogrom wpłynęły na to bezpośrednio. Do tego dołączyła się polityka socjalistów, mających wpływ decydujący w zgromadzeniu ustawodawczem, układającem konstytucję republiki. **Wiedeń miał wyraźną przewagę socjalistyczną.** Wcielona w skład jednego z krajów związkowych przewaga ta byłaby zmajoryzowana przez ludność chłopską, ulegającą wpływom chrześcijańsko-społecznym.

Tutaj zarazem mamy i źródło ataków na charakter państwowy Wiednia i skrajność projektowanej reformy konstytucyjnej. Odebranie Wiedniowi charakteru państwa związkowego, sprowodzenia go do roli jednego z miast, Rzeczpospolitej Austrjackiej, to **walka z socjalną demokracją, rządzącą Wiedniem.** Socjaliści wiedeńscy w obrębie większej jednostki terytorjalnej ulegną w ten sposób zmajoryzowaniu i wpływy ich zostaną sprowadzone do minimum. Nic przeto dziwnego, że **strona socjalistyczna występuje z zapowiedzią stanowczego odwetu.** Nie jest ona w tej walce odosobniona. Wiedeńskie **sfery** mieszczańskie, demokratyczne **stoją również po stronie socjalistów** w walce o zachowanie dotychczasowego charakteru ustrojowego naddunajskiej stolicy.

Większa część Austrji nie posiada najmniejszej sympatji dla swej stolicy. Jest to **stary antagonizm wsi i miasta,** który istniał już w dawnej przedwojennej Austrji.

Chłop czcił cesarza, ale nienawidził jego stolicy, jako centrali urzędów podatkowych i siedziby banków. Czasy powojenne wzmocniły jeszcze ten antagonizm.

Działalność budowlana socjalistycznych władz Wiednia, kąpiele ludowe, domy robotnicze **budziły zazdrość i niechęć.** Pod względem aprowizacyjnym Wiedeń ciąży Austrji. Dla wykarmienia ludności stolicy trzeba sprowadzać żywność z zagranicy, gdy natomiast **bez Wiednia ludność wiejska mogłaby się była sama doskonale wyżywić.**

Wiedeń — to ciężar dla państwa — brzmią oskarżenia i wyładowują się w stanie rozjątrzenia i antypatji. Wyrazem tych nastrojów jest niewątpliwie i projektowana zmiana konstytucji.

Oczywiście fakt istnienia oddzielnego państwa związkowego — miasta nie jest żadną osobliwością. Austrja znaleźć może łatwo analogiczny pod tym względem przykład w sąsiedniej Szwajcarji. Istnieje tutaj odrębny kanton, **Bazylea - miasto i Bazylea,** obejmująca okręgi pozamiejskie. Nikt tu nie myśli o połączeniu obu kantonów, chociaż stosunki tamtejsze przypominają wyraźnie austrjackie.

Losy Wiednia ważą się. Jego przyszły charakter to zagadnienie wagi pierwszorzędnej, a sposób jego rozwiązania musi się odbić na dalszych losach Austrji.

A. H.

Wizy amerykańskie dla obywateli polskich.

Emigranci nieuprzywilejowani nie są już nawet rejestrowani.

Roczna kwota dla emigrantów do Ameryki, urodzonych w Polsce, wynosi 6,524 osoby.

W kwocie tej uprzywilejowane są następujące kategorje: rodzice obywateli amerykańskich, mężowie obywatelek amerykańskich, którzy zawarli ślub po 1 maja 1928 roku, emigranci wykwalifikowani ich żony i dzieci, będące na utrzymaniu rodziców, poniżej lat 18, żony cudzoziemców, którzy byli legalnie wpuszczeni na stały pobyt w Stanach Zjednoczonych oraz dzieci ich stanu wolnego poniżej lat 21.

Lista uprzywilejowanych osób powyższych kategoryj, czekających na wizy z kwoty polskiej w konsulacie amerykańskim w Warszawie, wynosi 46 tysięcy. Z powodu wielkiej ilości emigrantów, korzystających z przywileju pierwszeństwa w kwocie, *emigranci nieuprzywilejowani nie są obecnie rejestrowani przez konsulat amerykański, gdyż mogą oni otrzymać wizy dopiero wówczas, kiedy wszyscy emigranci uprzywilejowani w obrębie kwoty otrzymają wizy amerykańskie.* Emigranci nieuprzywilejowani muszą więc być przygotowani na to, że

wypadnie im czekać wiele lat

na otrzymanie wizy amerykańskiej.

Konsulat Stanów Zjednoczonych w Warszawie zawiadomił o tym stanie rzeczy wszystkich, którzy zgłaszali się z podaniami o wizę.

Tragiczne zajście między oficerami

Por. rez. Jakubowski padł rażony kulą

Wieś Myczków w powiecie liskim była onegdaj widownią krwawej tragedji. Oto z niewiadomego powodu wybuchł tam spór między właścicielem wsi kapitanem Wawruszem z 38 p. p. w Przemyślu a porucznikiem rezerwy Jakubowskim, dzierżawcą wsi. W czasie sprzeczki, Jakubowski uniesiony gniewem porwał się na kapitana i uderzył go w twarz. Znieważony oficer zareagował i wydobywszy rewolwer, skierował go przeciw Jakubowskiemu. Padł strzał, poczem Jakubowski zwalił się z nóg brocząc krwią. Krwawa ta scena rozegrała się niemal w ciągu sekundy. Przewieziony do szpitala powszechnego w Przemyślu, mimo natychmiastowej operacji por. Jakubowski zmarł wśród strasznych męczarni.

Kapitan Wawrausz zgłosił się w parę minut po czynie na posterunek policji. Posterunkowy zawiadomił natychmiast 10 dywizjon żandarmerji w Przemyślu, skąd wysłano dwóch oficerów, którzy kapitana Wawrausza aresztowali i odstawili do 10 więzienia śledczego w Przemyślu.

Kapitan Wawrusz i jego ofiara żyli z soba w bardzo przyjaznych stosunkach i znali się od szeregu lat.

Student zabił koleżankę.

Lubiński stanie dziś przed sądem okręgowym

Na wokandzie łódzkiego sądu okręgowego w dniu dzisiejszym znajdzie się sprawa, która w kwietniu b. r. wywołała w całej Łodzi wielkie zainteresowanie.

Dnia 27 kwietnia w godzinach wieczorowych doniesiono władzom o **zabójstwie, dokonanem przez studenta Abrama Lubińskiego na schodach do domu przy ul. Cegielnianej 75 przed lokalem organizacji sjonistycznej „Herclja".**

W lokalu tym tego wieczoru odbywało się zebranie młodzieży, w którem uczestniczyli, między innymi, student Lubiński i uczenica 7 klasy gimn. Aba Basia Joselewiczówna. Po zebraniu, gdy cała młodzież opuszczała lokal, na schodach począł szczekać pies. Wówczas Lubiński, chcąc widocznie go spłoszyć **wyjął rewolwer i strzelił w ciemnościach na postrach.**

Kula zraniła Joselewiczównę, która upadła na kamienne schody, zalewając się krwią.

Wśród młodzieży zapanowało wielkie przerażenie. Któryś z uczestników zebrania **natychmiast zaalarmował pogotowie.** Przybyły lekarz przewiózł uczenicę do szpitala, gdzie zmarła nie uzyskując przytomności.

Wkrótce po wypadku, **Lubiński został przesłuchany w policji.** W czasie dochodzenia twierdził on, że **nie miał zamiaru wogóle strzelać i przypuszczał, że rewolwer jest nie nabity.**

W wyniku przeprowadzonego śledztwa zwolniono go za kaucją do sprawy, która odbędzie się w dniu dzisiejszym. Kompletowi sędziowskiemu przewodniczy sędzia Illinicz.

Oskarżonego bronią adwokaci Piotr Kon i Strauch. Do sprawy zawezwani są świadkowie, członkinie organizacji sjonistycznej młodzieży, przeważnie uczenice gimnazjów łódzkich. das.

ODCZYT DR. PACHUCKIEJ.

Staraniem stowarzyszenia dyrektorów państwowych szkół średnich koła łódzkiego odbędzie się odczyt p. dr. Romany Pachuckiej p. t. „Międzynarodowy kongres Ligi nowego wychowania w Helsingör i szkoły angielskiej w Londynie, prowadzone systemem daltońskim".

Odczyt odbędzie się w sali gimnazjum im. Szczanieckiej przy ul. Pomorskiej 16 w dniu 26 października.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (b)

Pabjanice.

BUDOWA GMACHU DLA SEMINARJUM.

W dniu jutrzejszym odbędzie się o godzinie 10 rano poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach seminarjum nauczycielskiego polskiej macierzy szkolnej w Pabjanicach. Gmach stanie przy ulicy Kościuszki, na placu, ofiarowanym macierzy przez miejscowe władze samorządowe. Będzie to dwupiętrowy budynek, nowocześnie urządzony.

Na uroczystość zaproszono przedstawicieli władz politycznych, szkolnych, samorządowych oraz instytucji społecznych. Na czele komitetu budowy stoi prezes macierzy dr. Witold Eichler.

ELEKTRYFIKACJA GMIN PODMIEJSKICH.

Przeprowadzając napowietrzną sieć elektryczną między Łodzią a Pabjanicami magistrat zobowiązał się dostarczać elektryczności tym gminom wiejskim, do których gruncie ustawiono słupy dla przewodników elektrycznych. W związku z powyższem magistrat zwrócił się do ministerstwa robót publicznych z prośbą o wydanie uprawnienia na dostarczanie elektryczności czterem gminom okolicznym.

Jak się dowiadujemy, odpowiedź ministerstwa oczekiwana jest conajmniej za miesiąc, gdyż wydanie uprawnienia zależy od załatwienia sprawy koncesji Harrimana.

NAGŁY ZGON.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu domu przy ul. Konopnickiej zauważyli sąsiedzi, że mieszkanka tego domu Marjanna Marciniakowa od szeregu godzin nie dawała znaków życia. Gdy w południe wrócił 8-letni syn jej ze szkoły, na pukanie nikt mu nie otwierał. Sąsiedzi zdecydowali się wejść przez okno do mieszkania, gdzie znaleźli wtuloną w kąt Marciniakową. Uległa ona zatruciu z powodu natarcia dawnej rany spirytusem denaturowanym.

Marciniakowa była wdową. Osieroconym chłopcem zajęli się sąsiedzi.

KRONIKA

Październik
26
SOBOTA

Dziś: Ewarysta
Jutro: Sabiny

Wschód słońca	6.19
Zachód słońca	16.21
Wschód księżyca	11.27
Zachód księżyca	2.42
Długość dnia	9.59
Ubyło dnia	6.55

Vice-prezes Józef Kiszmiszjan

udekorowany odznaką honorową Związku byłych uczestników powstań narodowych.

Wczoraj przybył z Warszawy delegat Związku byłych uczestników powstań. narodowych R. P., porucznik rezerwy p. Henryk Horoń-Dowlatow i w imieniu zarządu głównego Z. B. Ucz. P. N. wręczył wice-prezesowi sadu okręgowego w Łodzi p. **Józefowi Kiszmiszjanowi** dyplom, oraz odznakę honorową tegoż związku. Wręczenie i dekoracja odbyły się w gmachu sądu okręgowego.

Święto 11 listopada.

Program jest opracowywany,

W dniu wczorajszym, wojewoda Jaszczołt zaprosił grono osób w związku ze zbliżającem się świętem 11-go listopada.

Na konferencji wczorajszej zawiązał się ścisły komitet, który zajmie się opracowaniem programu święta niepodległości.

Sprawy wojskowe.

Spis rocznika 1909.

Dziś w sobotę dnia 26 b. m. winni zgłosić się w biurze wojskowo - policyjnem (Piotrkowska 212), do spisów mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery R, S, Sz. T.

Jutro w niedzielę komisje nieczynne.

Do spisów należy przynieść wszystkie posiadane dokumenty osobiste. (b)

Zebrania kontrolne.

Dziś w sobotę, dnia 26 b. m. winni zgłosić się na zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia mężczyźni rocznika 1904 do lokalu P. K. U. I (Nowo-Targowa 18) zamieszkali na terenie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11, o nazwiskach na literv M.

Do lokalu P. K. U. II (Nowo-Cegielniana 51), winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1889 zamieszkali na terenie 10-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, P, R. S. T. U. W. Z. Ż.

Jutro w niedzielę zebrania kontrolne nie odbywają się.

Na zebrania kontrolne należv przynieść książeczkę wojskowa oraz kartę mobilizacyjną. (b)

Zapomogi bezrobotnym

wypłacać będą na Łomżyńskiej.

Jak nam komunikuje zarząd funduszu bezrobocia, bezrobotni, pobierający zasiłki w biurze przy ul. Rokicińskiej Nr. 10 winni, poczynając od poniedziałku, dnia 28 b. m., po odbiór zasiłków zgłaszać się do biura wypłat przy ulicy Łomżyńskiej Nr. 20/22, drugie piętro.

Wypłaty odbywać się będą w ciągu 5 dni tygodnia od godziny 8-ej w następujący sposób: w poniedziałek nazwiska na litery: A, B, C, D, E, F, G,; we wtorek na litery: H, J, K; w środę na litery: L, Ł, M, N, O; w czwartek na litery: P, R, S, i w piątek na litery: T, U, W, Z, Ż.

O Łodzi zapomniano!

Międzynarodowa konferencja kolejowa nie rozpatrywała petycji naszego miasta.

Musimy znów czekać cały rok na komunikację z zagranicą

W dniu wczorajszym została zakończona w Warszawie międzynarodowa konferencja kolejowa, na której rozpatrywano szereg zmian, jakie mają nastąpić w międzynarodowym europejskim rozkładzie jazdy w przyszłym roku t. zn. z dniem 15 maja 1930 r.

Jak wiadomo na konferencji tej miał być między innemi rozpatrywany wniosek w sprawie przywrócenia trasy pociągów międzynarodowych przez Łódź — Kaliską. Decyzji w tej sprawie oczekiwała Łódź z wielką niecierpliwością, albowiem przeniesienie w swoim czasie linji biegu pociągów międzynarodowych na Kutno, było dla naszego miasta bardzo krzywdzące.

Tymczasem, jak się dowiadujemy, sprawa powyższa

wogóle nie była na konferencji rozpatrywana,

a tem samem znów upadła możliwość przywrócenia trasy pociągu międzynarodowego na Łódź, conajmniej na półtora roku t. zn. do 15 maja 1931 roku.

Międzynarodowa konferencja kolejowa już się zakończyła. Nie pomogą więc już dzisiaj absolutnie

żadne biadania, ani też żadne starania.

Tym razem znów ten najgłówniejszy postulat Łodzi nie został uwzględniony.

Sprawa powyższa powinna być jednak dla Łodzi bardzo dobrą wskazówką na przyszłość. W roku bieżącym, aczkolwiek już na wiele miesięcy przedtem wiedziano, że konferencja międzynarodowa odbędzie się w Warszawie w październiku, nikt nie zainteresował się sprawą przywrócenia trasy na Łódź

nikt nie jeździł do Warszawy, nie starał się o audjencję w ministerstwie, nie dokładał żadnych starań, by przekonać nasze władze kolejowa, że Łódź nie może być, jako miasto przemysłowe i handlowe, oddalone od szlaku międzynarodowego.

Przypomniano sobie o tem dopiero na trzy tygodnie przed konferencją. Ograniczono się jednak do wysłania memorjału i na tem koniec. Nikt poza tem nie dołożył najmniejszych starań, by przekonać kogo należy, że dla Łodzi bezpośrednia komunikacja z zagranicą jest nieodzownym warunkiem jej rozwoju. Napisanie memorjału na trzy tygodnie przed konferencją to zbyt mało i

dzięki tej opieszałości musimy znów czekać przez cały rok, aby sprawa Łodzi znalazła się na porządku dziennym obrad międzynarodowej konferencji kolejowej.

Następna konferencja kolejowa odbędzie się dopiero za rok. Jeśli więc i tym razem ograniczymy się do memorjału wysłanego na kilka tygodni przed konferencją

nie wskóramy nic

tak samo, jak nie wskóraliśmy w roku bieżącym.

Odnośnie innych postulatów, jakie wysunęła Łódź w sprawie połączeń kolejowych, dowiadujemy się, że w dniu 30 b. m. odbędzie się posiedzenie państwowej rady kolejowej i na tem właśnie posiedzeniu rozpatrzone zostaną sprawy, zmierzające do ulepszenia komunikacji wewnętrznej, a tem samem postulaty wszystkich miast, między innemi i Łodzi. Na posiedzeniu tem obecny będzie jako przedstawiciel naszego miasta, prezes rady miejskiej inż. Holcgreber, można więc mieć nadzieję, że przynajmniej życzenia Łodzi odnośnie wewnętrznej komunikacji będą załatwione bardziej pomyślnie, aniżeli sprawa komunikacji z zagranicą. S.

Włókniarze domagają się

zwołania wspólnej konferencji z przemysłowcami.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włókniarzy, na którem między innemi omawiano bardzo obszernie sprawę pogarszającej się stale sytuacji w przemyśle włókienniczym w Łodzi. Referat wygłosił sekretarz związku p. Fr. Kałużyński, który wskazał w pierwszym rzędzie na to, że w wielu zakładach przemysłowych na skutek kryzysu, obniżono płace poniżej cennika, a nadto w dalszym ciągu trwa stała redukcja robotników.

W konkluzji postanowiono wysłać pismo do wszystkich związków przemysłowych z propozycja zwołania wspólnej konferencji, na której mają być omówione wszystkie aktualne bolączki, jak redukcja robotników, sprawa niewydalania delegatów fabrycznych, oraz uruchomienia większości fabryk w Łodzi w ciągu pełnego tygodnia.

Co do tego ostatniego punktu komitet wykonawczy stanął na stanowisku, że obecna sytuacja pozwala w wielu wypadkach zakładom przemysłowym na prowadzenie produkcji w ciągu 6 dni w tygodniu. (i)

Zmiany w Kasie chorych.

Okręgowy związek ma być zlikwidowany.— Szpital na Łagiewnickiej będzie uruchomiony wkrótce.

Jak się dowiadujemy, komisarz okręgowego związku kas chorych p. Łopuszański objął w dniu wczorajszym urzędowanie w nowem biurze w związku, mieszczącem się w gmachu szpitala na ul. Zagajnikowej. Komisarz po przybyciu do gmachu szpitalnego w pierwszym rzędzie

zlustrował dokładnie cały gmach szpitalny,

który jako jeszcze nie wykończony, nie może być oddany do użytku. Ponieważ Łódź jest wyjątkowo upośledzona pod względem łóżek szpitalnych, komisarz Łopuszański przedsięweźmie energiczne kroki, celem umożliwienia wykończenia szpitala

w ciągu najbliższego czasu.

W tym celu rozpocznie on energiczne ściąganie składek w kasach chorych okręgu łódzkiego.

W związku z objęciem urzędowania w okręgowym związku kas chorych przez p. Łopuszańskiego, w dniu wczorajszym poczęto ponownie lansować pogłoskę o mającej nastąpić

zmianie na stanowisku komisarza kasy chorych w Łodzi,

albowiem nawał prac w okręgowym związku uniemożliwi kom. Łopuszańskiemu utrzymanie kierownictwa obydwu urzędów.

Zwróciliśmy się w tej sprawie po informacje do miarodajnych osób. Jak się okazało zmiana na stanowisku komisarza w kasie chorych nie jest jeszcze aktualna, aczkolwiek możliwe jest, że p. Łopuszański w krótkim czasie pozostanie jedynie w okręgowym związku

zrezygnuje natomiast z zajmowanego stanowiska w kasie.

Jako następcę p. Łopuszańskiego wymieniają dyr. Pruszkowskiego ze spółki akcyjnej S. Rosenblatta.

Z drugiej jednak strony, informują nas, że nominacja komisarza Łopuszańskiego w okręgowym związku kas chorych nastąpiła dlatego, że w myśl projektu ministerstwa pracy, okręgowy związek kas chorych w Łodzi

ma ulec zupełnej likwidacji.

Dotychczas rola związku polegała na tem, iż ściągał on składki z kas województwa łódzkiego i pełnić miał obowiązki lustratora tych kas. Wobec tego, że dążnością ministerstwa pracy jest skoncentrowanie działalności lustracyjne w jednej ręce, t. zn., że lustracje w kas. chorych mają być przeprowadzone bezpośrednio przez główny urząd ubezpieczeń,

okręgowy związek kas chorych staje się zupełnie zbędny.

Gdyby likwidacja związku miała rzeczywiście nastąpić, wówczas kasy chorych województwa łódzkiego, podlegałyby bezpośrednio okręgowemu rzędowi ubezpieczeń w Warszawie. Szpital związkowy zaś, który stanął na ulicy Zagajnikowej, sumptem wszystkich kas województwa łódzkiego, przeszedłby na własność kasy chorych w Łodzi.

31-go października

umilknie głos łódzkich telefonistek

Przyłączenie sieci telefonicznej do stacji automatycznej nastąpi w nocy z dnia 31-go października na 1-szy listopada.

Praca na stacji potrwa prawdopodobnie przez całą noc i rozpocznie się dnia 31-go października, we czwartek o godzinie 11-ej przed północą.

Dnia 1-go listopada, a więc w piątek zrana łodzianie łączyć się będą już automatycznie.

W nocy w czasie przełączania sieci część telefonów będzie nieczynna. Również zdarzyć się może, iż nieczynne będą telefony straży, pogotowia i policji, lecz dyrekcja dokłada wszelkich starań, aby unieruchomienie tak ważnych telefonów trwało jaknajkrócej.

W sprawie uruchomienia stacji automatycznej abonenci otrzymają specjalne zawiadomienia.

Dnia 25 b. m. po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

b. p. Eljasz Mordka Wytrzyc

przeżywszy lat 80

o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Rodzina.

Współpracownikowi naszemu Panu PAWŁOWI WYTRZYCOWI z powodu zgonu OJCA JEGO

b. p.

Eljasza Mordki WYTRZYCA

składa wyrazy najszczerszego współczucia

Dyrekcja

firmy Angielsko-Szwedzko-Polski Przemysł Gumowy

Sp. Akc. „GENTLEMAN" w Łodzi

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę o godzinie 8.30 wieczorem po raz drugi „Artyści", a zarazem premjera dla prasy i zaproszonych gości. Sztuka Watters'a i Hopkins'a w polskiej adaptacji Hemara, została wystawiona nader pomysłowo i wykwintnie.

„W CZEPKU URODZONY".

Dziś o godzinie 4-ej po południu po cenach zniżonych arcywesoła krotochwila W. Rapackiego (syna) „W czepku urodzony".

„WIELKI KRAM".

Głośny Teatr Premjer" przyjeżdża w przyszłym tygodniu do Łodzi, gdzie w Teatrze Miejskim wystąpi z sensacyjną sztuką B. Shaw'a „Wielki kram" z niezrównanym mistrzem sceny Junoszą Stępowskim w kapitalnej roli króla. Zespół „Teatru Premjer" składa się z czołowych sił scen warszawskich, lwowskich i krakowskich.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w sobotę premjera pierwszej w tym sezonie współczesnej salonowej komedji, doskonałej sztuki głośnego autora „Sekretarki pana prezesa" Władysława Fodora **„Dr. Julja Szabo"**. Rolę tytułową odtworzy P. Relewicz-Ziembińska, a partnerem jej jest wybitny artysta i reżyser scen warszawskich Janusz Strachocki.

Niedziela i dni następnych „Dr. Julja Szabo".

POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE „KAROLA I ANNY".

Dziś, sobota o godzinie 4.30 po cenach najniższych i w niedzielę o godzinie 4.20 po cenach zniżonych świetna sztuka L. Franka „Karol i Anna" w koncertowem wykonaniu Br. Bronowskiej, Makarczyk-Wasilewskiej, Z. Marcinowskiej, L. Madalińskiego i L. Zbuckiego.

TEATR POPULARNY.

Dziś, sobota i niedziela po dwa razy interesujący melodramat Arago i Vermonta **„Pamiętniki szatana"**. Będą to ostatnie przedstawienia tej sztuki.

Z powodu zgonu

b. p. Grzegorza Frydberga

wyrażamy żonie i rodzinie zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

Rozenszteinowie.

Odczyt w Macierzy Szkolnej.

W niedzielę, dnia 27 b. m. o godzinie 4-ej po poł. w sali Młodzieży Polskiej przy ulicy Gdańskiej 111, odbędzie się z ramienia łódzkiego koła Polskiej Macierzy Szkolnej odczyt p. sędziego Jana Mioduszewskiego z Białej Podlaskiej, p. t. „Proces ks. arcb Cieplaka i ks. prał. Butkiewicza w Moskwie".

Prelegent, jako naoczny świadek głośnego procesu, który obudził zainteresowanie w całym świecie cywilizowanym, zobrazuje przebieg sprawy, sylwety oskarżonych i oskarżycieli, przemówienia stron i wyrok. Na tle tego procesu uplastycznia się cała fikcja wymiaru sprawiedliwości w państwie sowieckiem. Wstęp na odczyt 50 i 80 groszy na rzecz Macierzy.

W czwartek dnia 31 października b. r. o godz. 10 rano w Katedrze św. Stanisława Kostki zostanie odprawiona Msza św. za spokój dusz poległych i zmarłych

ś. p. Legjonistów Polskich

na którą zaprasza rodziny, organizacje pokrewne oraz wszystkich b. wojskowych

Związek Legjonistów Polskich, Oddział w Łodzi.

RADJOPROGRAM

11,58 — Sygnał czasu. Hejnał z Wieży Ma... ckiej w Krakowie. 12,05 — Koncert z płyt gra... mofonowych. 13,00 — Komunikat meteorolo... czny. 16,15 — Koncert z płyt gramofonowy... 17,17,15 — „Skrzynka pocztowa" — korespon... dencję bieżącą omówi dr. Marjan Stęp... 17,45 — Słuchowisko dla dzieci. Bajka dla ... młodszych p. Janiny Gillowej p. t. „Co się d... pewnej księżycowej nocy" z ilustracją muzy... p. Wład. Macury. 18,45 — Rozmaitości. 19,... Giełda rolnicza. 19,40 — Transmisja z teatru ... peretka Reprezentacyjna" — „Księżna Ch... operetka E. Kalmana w wyk. Elny Gistedt... Orskiej, Gustawa Chorjana, M. Sowińskiego ... Kapelmistrz Zdzisław Górzyński. Reżyseria ... Julicza. 22,00 — Benedykt Hertz: „Gość na ... lę patrzy na milę". 22,15 — Komunikaty: me... rologiczny, policyjny, sportowy. 22,25 — „Z d... kiem papierosa" — p. Kawecki. 22,35 — Ko... nikaty PAT. 23,00 — Muzyka taneczna z sal... linowej hotelu „Bristol".

JEDYNY KONCERT JAZZ'OWY W FI... HARMONJI

Sławni pianiści paryscy Jean Wiener i Cl... ment Doucet, którzy we wszystkich centrach ... zycznych Europy cieszą się niebywałem ... dzeniem, wystąpią w naszem mieście tylko ... raz z koncertem Jazz'owym w czwartek, 31 b. m., w Sali Filharmonji.

Wymieniony koncert tych świetnych ... stów-wirtuozów, z których pierwszy jest ... mitym kompozytorem „Młodej Francji", ... czemś dotąd w Łodzi niesłyszanem, ... z pod palców tych dwóch najpoważniejszych ... nistów usłyszymy prócz głębokiej muzyki ... rozedrgany szalonym rytmem amerykański ... Koncert ten zgromadzi, jak świadczy doty... sowa sprzedaż biletów, tłumy publiczności ... Sali Filharmonji.

DOBRY SZEF pragnie mieć w swoim interesie dobrego pracownika

IDEALNY PRACOWNIK niczego nie osiągnie, jeżeli kierownikiem jego jest ZŁY SZEF.

Lęk przed utratą posady podcina energję i zdolność do pracy.

Uważałem zawsze, że jedną z największych tragedji człowieka jest **lęk przed utratą posady i zarobku.**

Niestety, człowiek, który lęka się te, jest bardzo pospolitą figurą. W każdem bjurze, w każdej fabryce, w każdym urzędzie widzimy ludzi, którzy zagrożeni są **utratą zajęcia, i groźba ta wisi nad nimi, jak cień, wysysając z nich wszystkie soki żywotne, ambicje i nadzieje.**

Znałem wielu pracowników, których obecność przy warsztacie pracy była wartością ujemną gdyż nie tylko nie przydawali się przedsiębiorstwu, w którem pracowali, ale stanowili dla niego ciężar **nie do zniesienia.** Przeważnie jednak tak nie jest, a raczej lęk przed utratą posady **przybija i przygniata ludzi, odbierając im chęć do pracy wtedy, kiedy nie mają do tego żadnych powodów.**

Tragedja pracownika, który obawia się utracić chleb jest bardzo często wynikiem jego **introspektywnego sposobu myślenia.** Ocenia on wartość i wagę swej pracy **z własnego punktu widzenia, a nie z punktu widzenia szefa.** Gdyby zechciał myśleć kategorjami nie swoimi, ale właśnie szefa, doszedłby szybko do wniosku, że **żaden szef nie chce utracić pracownika, chętnego do pracy i inteligentnego.** Jeśli pracownik nieustannie nęka swój umysł myślą o utracie posady, wówczas oczywiście osłabia **się intelektualnie i wartość jego spada.**

Szefowie niechętnie pozbywają się swych starych pracowników. Niema nic przykrzejszego, jak **„wylanie" urzędnika, z którym pracowało się przez długi czas.** Zdarzają się wypadki, kiedy jest to konieczne, gdyż ciężar okrętu wymaga się usunięcia kogoś z pokładu, inaczej cały okręt zatonie. Taka redukcja, szczególnie w okresie kryzysów, jest nieunikniona, ale trzeba pamiętać, że szefowie **przystępują do niej zawsze z niechęcią.**

Rzecz jasna, że zdarzają się pracownicy, którzy **powinni być usunięci, gdyż są niezdatni do pracy, albo nie chcą pracować.** Pracownicy niepunktualni, niedbali, niechętni, tacy, którzy nie chcą spełniać instrukcji, otrzymanych od swych przełożonych...

Osobiście **najbardziej nie znoszę niepunktualności** i uważam, że w interesie jest to największą wadą człowieka. Nigdy nie wiadomo jaką szkodę może przynieść niepunktualność w spełnianiu choćby podrzędnych funkcyj. Dlatego też **pracownik niepunktualny jest szkodą interesu.**

Drugą wadą pracownika jest **niedbalstwo i brak energji** w wykonywaniu obowiązków. Taki człowiek nigdy nie może doczekać się lepszej przyszłości.

Zraża on do siebie szefa, który nigdy nie jest z niego zadowolony. Pracownik punktualny i energiczny powinien być **wynagradzany za to przedewszystkiem większą ilością godzin wolnego czasu.**

W każdym bjurze są okresy i godziny, kiedy jest mniej roboty. Tylko nierozumny szef w takich okresach trzyma cały swój personel w bjurze. W szczególności w Anglji zdarza się bardzo często, że podczas tak zwanych „lenjwych dni", **szefowie dają urlop na kilka dni lub kilka godzin części personelu,** aby nie siedział niepotrzebnie w czterech ścianach. Takie urlopy są chętnie i mile widziane przez każdego pracownika.

Szefowie nie lubią pracowników, którzy **nie mają poczucia odpowiedzialności.** Znam pracowników, **nieustannie zamęczających swych szefów rozmaitemi pytaniami,** wskazującemi na lenjwe myślenie, albo też brak woli do decyzji.

Zaletą pracownika jest, jeżeli potrafi rozwiązać bieżące zagadnienia **szybko i z punktu widzenia firmy, a nie swego osobistego.**

Każdy pracownik **jest zły,** jeśli nie jest użyty na takiem stanowisku, na które się nadaje. Znam **fatalnych sprzedawców,** którzy zostali później **świetnymi buchalterami,** albo też **okropnych buchalterów, którzy okazali się świetnymi sprzedawcami.** Rozsądny i dobry szef musi być zawsze organizatorem i przywódcą.

Najdealniejsi pracownicy nie zrobią nic, **jeśli nie mają zdolnego, energicznego i pracowitego szefa.** Miljony pracowników zarabiają mniej, niż powinni zarabiać, nie ze swojej winy, ale z winy **szefów, którzy nie potrafią zorganizować interesu.**

Szef powinien być **dowódcą armji swych pracowników, bez względu na to,** czy jest ich więcej, czy mniej. Każde przedsiębiorstwo jest warsztatem pracy, przy którym pracuje zarówno szef, jak i pracownik. Jeśli warsztat źle idzie, wszyscy na tem cierpią.

Idealnym typem pracownika jest człowiek, który potrafi zdobyć się na to, ażeby poddać się rozumnie kierownictwu swej władzy, a równocześnie **pracować z punktu widzenia nie własnego, ale z punktu widzenia interesu.**

Tylko taki pracownik jest dobry, który pragnie poprawy swej egzystencji nie przez zwykłą podwyżkę zarobków, ale podwyżkę stanowiska i pozycji.

Pracownik, który wierzy w swego szefa i w siebie samego jest tym, który będzie miał w życiu powodzenie.

Praca w biurach spółczesnych.

Wygoda i udoskonalone środki techniczne w biurach amerykańskich

Zadowolony i syty pracownik oddaje znacznie większe korzyści.

Niewielu ludzi zdaje sobie u nas sprawę z tego, jak zacofany jest jeszcze nasz świat kupiecki pod względem urządzeń bjurowych. Nie mamy w gruncie rzeczy nawet pojęcia o tem, jak bardzo wyprzedzono nas w tej dziedzinie zagranicą, a zwłaszcza — naturalnie! — w Ameryce.

Podczas gdy u nas dziedzina ta jest nagół zupełnie zaniedbywana, tam zwrócono już od dawna uwagę na to, że **wydajność pracy biurowej** (jak zresztą również każdej innej pracy) **zależna jest przedewszystkiem od warunków, w jakich się ona odbywa, następnie zaś — od technicznych środków pomocniczych.**

I tak więc: bjuralista, siedząca niewygodnie, z podwiniętemi kurczowo nogami, **pracuje wolniej i gorzej, niż — bjuralista, siedząca wygodnie, w pozycji naturalnej, z nogami wyciągniętemi przed siebie;** urzędnik, którego bolą plecy od ciągłego schylania się nad księgą buchalteryjną, pracuje mniej wydatnie, niż urzędnik, **rozparty wygodnie na krześle o ruchomem oparciu,** które stosuje się mechanicznie do każdej zmiany jego pozycji; buchalter, używający dobrego pióra wiecznego, nie maczający co chwila stalki w przepastnym kałamarzu i nie potrzebujący co pewien czas zmieniać i „dobierać sobie" stalki, oszczędza tyle a tyle procent drogocennego czasu...

Umożliwiając pracownikowi bjurowemu pracę w wygodnych warunkach, **powiększa się również wydajność jego pracy przez zaopatrzenie biura w cały szereg takich mechanicznych środków pomocniczych, o jakich istnieniu — nie ma się u nas jeszcze pojęcia.**

Cały szereg nowoczesnych urządzeń i wynalazków umożliwia w biurach amerykańskich **racjonalna organizację pracy,** konieczną w Ameryce ze względu na to, że **personel biurowy jest tam drogi.**

Każda minuta ma tam swoją wartość, każdy niepotrzebny ruch kosztuje, to też mnóstwo praktycznych urządzeń istnieje poto, aby zaoszczędzać pracy i wyzyskać należycie czas, poświęcany na nią.

Bjura są więc zaopatrzone w znaki świetlne, pojawiające się na zewnętrznych stronach gabinetów a będące sygnałem, **że szef wzywa do siebie stenografistkę, sekretarza czy klijenta,** w maszyny do pisania, wprowadzane w ruch elektrycznością, w takież maszyny do rachowania oraz maszyny do księgowania buchalteryjnego...

Istnieją maszyny, które — **wprawiane w ruch elektrycznością — piszą same pewne szablonowe litery, jak: oferty, potwierdzenia odbioru, listów czy pieniędzy i t. p.** Na usługi personelu są też maszyny, które **w przeciągu 2—3 dni sporządzają bilans,** nad którym normalnie kilkunastu pracowników pracuje zazwyczaj kilka tygodni...

W tym jak i w wielu innych jeszcze wypadkach maszyna na usługach człowieka pracuje lepiej od niego, umożliwia doskonały całokształt pracy oraz wielkie oszczędności.

Wszelkie mechaniczne ulepszenia i doskonalenia pracy biurowej zmierzają, jednak, nietylko do wzmożenia wydajności pracy, ale jednocześnie do ułatwienia nudnych i jednostajnych czynności. Bo też — godzi się zauważyć, że wiele uwagi poświęca się obecnie na to, **aby personel biurowy był ze swej pracy zadowolony, aby pracował chętnie.**

Dbałość ta jest podyktowana przez należycie pojmowany interes własny pracodawcy, kierującego się słusznym poglądem, **że pracownik zadowolony i syty przynosi więcej korzyści firmie, niż — naodwrót.**

Z tego też względu wiele uwagi poświęca się również — estetyce wnętrz biurowych. Myliłby się ten, ktoby przypuszczał, że dążność do racjonalizacji pracy i maksymalnego wyzyskania sił pracowniczych doprowadziła do zaniku estetyki w współczesnych biurach amerykańskich, francuskich, angielskich. Zwłaszcza w Ameryce na lokale biurowe przeznacza się zawsze **jasne, widne, ładne lokale, bardzo często są one ozdobione nawet — kwiatami, baczna uwagę zwraca się w nich również na harmonję kolorów mebli i tapet i t. d. i t. d.**

Estetyka ta nie jest, bynajmniej, zbytkiem, jest' ona taksamo celowa, jak wszelkie inne urządzenia w tych współczesnych biurach, które w naszych warunkach przedstawiają się wręcz jako — ideał...

Bo też tacy dalecy jeszcze jesteśmy od niego... —**jo.**—

Wzrost produkcji w Polsce.

W sprawozdaniu za miesiąc wrzesień — zwraca uwagę instytut badania konjunktur na okoliczność wysoce charakterystyczną.

Mimo, że rentowność produkcji opadła w sposób niewątpliwy, mimo wzrostu niewypłacalności — produkcja nie wykazuje odpowiedniego spadku. W porównaniu z najwyższym stanem produkcji roku ubiegłego najniższy stan tego roku w sierpniu i lipcu był tylko o 8% mniejszy. W roku 1925—26 spadek wynosił zgórą 30%.

Niektóre gałęzie zdołały nawet powiększyć produkcję. Do tych należą: górnictwo węglowe, papiernictwo, cement. Przemysły spożywczy, poligraficzny i chemiczny zachowały w swym stanie zatrudnienia status quo.

Wydatnie obniżyły produkcję włókiennictwo i garbarstwo, dwa najsilniej dotknięte ośrodki kryzysu.

Paradoksalność sytuacji potwierdzałby również fakt, że import maszyn i instalacji w dalszym ciągu utrzymuje się na wysokim poziomie świadczącym, że akcja inwestycyjna trwa.

Zjawiska te istotnie są wysoce ciekawe i zasługują na szczególną uwagę. Czyżby bowiem miały wskazywać na to, że załamanie konjunktury jest tylko pozorne, podczas gdy w istocie rzeczy zachodzi tylko pewne osłabienie niektórych gałęzi.

Mamy wrażenie, że taki sad byłby zbyt pochopny.

Faktem jest, że recesja, którą przeżywamy, przejawia się w tempie niezwykle powolnem; postępuje naprzód krok za krokiem. Wpływa na to jej charakter i przyczyny które ją wywołały.

Kryzys roku 1925 był w dużej mierze wywołany przyczynami natury walutowej; uwydatniły się wówczas czynniki o charakterze mechanicznym, które gwałtownie uderzyły w aparat produkcji i wymiany, zmuszając go do unieruchomienia. Kryzys obecny wywołany nie przez przyczyny zzewnątrz, mechanicznie działające, ale przez przyczyny wewnętrzne, w dużej mierze strukturalne, przejawia się w bardziej ewolucyjnej formie.

W granicach możliwości istnieje wyraźna tendencja do utrzymania rozpędzonego koła w ruchu. W wielu wypadkach dzieje się to na samej rubieży rentowności, a niekiedy i poza jej granicą.

Szczególnie silnie utrzymują się przy wysokim stanie produkcji przemysły eksportowe (węgiel!), których eksport odbywa się z poważnemi stratami.

Te fakty raczej uważać należy za zjawisko niepocieszające, bowiem szybki i gwałtowny kryzys daje zawsze większą nadzieję szybkiej i pomyślniejszej rekonwalescencji. a.

Opatentowane wzory.

Za naśladownictwo wzorów tkanin bawełnianych grozi kara.

Sąd okręgowy w wydziale cywilnym ogłosił niezmiernie ciekawy dla tutejszego świata przemysłowego wyrok w tak zasadniczej sprawie, jaką jest *naśladownictwo wzorów tkanin bawełnianych.*

Sprawa ta jest ogromnie charakterystyczną z uwagi na to, iż w przemyśle włókienniczym korzystanie z cudzych wzorów jest do *pewnego stopnia zwyczajem polegającym na prawach wzajemności*, a posiadającym tradycję kilkudziesięciu lat.

Dopiero, poczynając od końca ubiegłego wieku kilka największych tutejszych przedsiębiorstw przemysłu bawełnianego rozpoczęło *opatentowywanie wzorów*, celem uniemożliwienia naśladownictw.

Narazie opatentowane są jedynie wzory, których uzyskanie (przeważnie od zagranicznych fachowców-rysowników) wymaga dużych pieniężnych wkładów. Zapoczątkowana jednak akcja patentowania wzorów w przyszłości najprawdopodobniej obejmie szerszy zakres i stanie się metodą powszechnie praktykowaną.

Z uwagi na powyższe wyrok sądu okręgowego posiada donioślejsze znaczenie.

W danym wypadku z powództwem wystąpiły Zjedn. Zakłady Scheiblera i Grohmana przeciwko jednej z tutejszych firm wielkiego przemysłu.

Sąd, po zbadaniu sprawy, *zobowiązał pozwaną firmę do natychmiastowego zaprzestania produkcji wyrobów ozdobionych wzorami, zarejestrowanemi przez firmę powodową w urzędzie patentowym.*

Jednocześnie sąd zakazał pozwanej firmie sprzedaży tychże artykułów w ciągu lat 3-ch licząc od daty wydania wyroku, zasądzając od niej na rzecz powódki zł. 5.000.

Zaznaczyć należy, iż jest to pierwszy tego rodzaju wyrok w sprawie dotyczącej stosunków w przemyśle włókienniczym, które w omawianym zakresie układały się dotychczas na podstawie praw zwyczajowych. (j. c.)

Walka o płace

w angielskim przemyśle wełnianym.

Konflikt o płace w angielskim przemyśle wełnianym zaostrza się. Rokowania pomiędzy pracodawcami i pracownikami rozbiły się pomimo, że przedsiębiorcy poszli na ustępstwa żądając zniżki płac o 8,5 proc. Nad tą kompromisową propozycją urządziły związki zawodowe przemysłu wełnianego głosowanie w którego wyniku olbrzymią większością głosów propozycje te odrzucono 80 proc. głosów oddano mianowicie przeciwko, 16 proc. — za przyjęciem warunków przemysłowców przy 4 proc. wstrzymujących się od głosowania.

W ten sposób konflikt w angielskim przemyśle wełnianym, ciągnący się od r. 1927, zaognia się. Wydaje się bardzo prawdopodbnem, iż przemysłowcy wełniani zastosują taki sam lokaut, jaki niedawno przeszedł przemysł bawełniany. W sobotę odbędzie się posiedzenie robotniczych związków zawodowych, na którem zdecydowana ma być sprawa zachowania się robotników wobec ewentualnego lokautu.

Zdaje się jednak, że stanowisko związków zawodowych nie jest w danym wypadku dość silne, aby przeciwstawić się skutecznie przedsiębiorcom. Akurat bowiem w przemyśle wełnianym liczba robotników niezorganizowanych w związkach, którzy mogą plany związków krzyżować, jest bardzo znaczna.

W razie lokautu utraciłoby pracę 200.000 robotników, w tem 120.000 kobiet. Pracodawcy nie zdecydowali dotychczas, czy zniżka płac ma być przeprowadzona wspólnie, czy też przez szczególnych przedsiębiorców na własną rękę (i).

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 25 października 1929 roku.

TRANZAKCJE.

Dolary 8.90 i pół

CZEKI.

Holandja 359.63, Kopenhaga 239.—, Londyn 43.50 3/4, Nowy Jork, 8.89 3/4, Paryż 35.13 i pół, Praga 26.42, Szwajcarja 172.83, Wiedeń 125.25, Włochy 45.73 i pół, Berlin 213.25.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 116.50, 117.25, dolarówka 63.—, 62.50, poż. stabilizacyjna 88.50, kolejowa 102.50, 8 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—, 7 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 47.50, 8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 96,50, 8 proc. m. Warszawy zł. 68.—, 68.25, 8 proc. m. Łodzi 58,75, 59,—.

AKCJE.

Bank Handlowy 119.—, Bank Polski 165.—, 164.50, Bank Zarobkowy 78.50, Kijewski 90.—, Elektr. Dąbrow. 85,—, Cukier 29.25, Firley 51.— Modrzejów 18.—, Ostrowieckie, Serja B I i II-em 83.—, Starachowice 20.25, Haberbusch 100.—.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 25 października, zamknięcie: październik 1827, listopad 18.09, loco 18.40. Kontrakty południowe: styczeń 18.33, luty 18.48, marzec 18.63—66, kwiecień 18.76, maj 18.89—90, czerwiec 18.98, październik 18.17, listopad 18.16, grudzień 18.21—23.

Nowy Orlean, 24 października. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 18.21—22, marzec 18.50—52, maj 18.75—76, lipiec 18.80, październik 17.93—96, grudzień 18.11—12, loco 17.94

Aleksandria, 24 października. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 29.40, marzec 30.04, maj 30.52, listopad 28.67. Ashmouni: luty 20.28, kwiecień 20.73, czerwieć 21.14, grudzie 19.76.

Liwerpool, 24 października. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9.79, luty 9.81, marzec 9.89, kwiecień 9.90, maj 9.98, czerwiec 9.98, lipiec 10.02, sierpień 9.99, wrzesień 9.97, październik 9.71, listopad 9.69, grudzień 9.73, loco 9.89.

Liverpool, 24 października. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 14.75, marzec 14.92, maj 15.24, lipiec 15.34, październik 14.69, loco 15.65.

W notesiku businessmana.

Łódź, 26 października

ZBYT CEGŁY i wyrobów ceramiczno-budowlanych osiągnął w bieżącym roku najwyżej 65 procent zbytu zeszłorocznego. Większość zakładów cegielnianych w okręgu warszawskim zawiesiła już obecnie produkcję, gdyż zapotrzebowanie rynku budowlanego zaspakajano przeważnie z pozostałości zeszłorocznych, gdy cała prawie produkcja tegoroczna pozostaje na składzie w cegielniach.

EKSPORT WĘGLA polskiego do Czechosłowacji przewyższa kontyngent przewidziany w traktacie polsko-czechosłowackim (720.000 tonn rocznie). W roku 1928 eksport wyniósł 1.053.064 tonny; za 7 miesięcy roku bieżącego 576.656 tonn, w stosunku więc do r. 1927 podwoił się. (i)

CŁO WYWOZOWE OD SKÓR SUROWYCH: wołowych, cielęcych, końskich, baranich, kozich, od skórek zajęczych i króliczych niewyprawionych oraz od odpadków i skrawków wszelkich skór surowych weszło w życie z dniem 1 października.

ZATARG O PŁACE W KOPALNIACH zagłębia dąbrowskiego i chrzanowskiego trwa. Propozycje przemysłowców podniesienia płac o 4 procent robotnicy odrzucili, wysuwając postulat 10-procentowej zwyżki dla zagłębia dąbrowskiego, a 12-procentowej dla chrzanowskiego. Dalsze pertraktacje odbędą się przy udziale inspekcji pracy.

LICZBA BEZROBOTNYCH w Polsce wynosiła na d. 28 września r. b. 83.063, czyli o 8.449 osób mniej, niż w sierpniu. Spadek bezrobocia jest głównie skutkiem wzrostu zatrudnienia w przemyśle włókienniczym.

Stan bezrobocia w poszczególnych działach przedstawiał się na dzień 28 września r. b. następująco: górnicy — 2,086, hutnicy — 1,899, metalowcy — 6,748, włókiennicy — 15.520, pracownicy budowlani — 4,617, pracownicy umysłowi — 11.065.

ZWIĄZEK WŁAŚCICIELI AUTOBUSÓW z prawem działania na całe państwo powstał w Warszawie. Nowe stowarzyszenie stawia sobie za zadanie połączyć w jedną organizację wszystkich właścicieli autobusów, by móc skutecznie walczyć w obronie interesów materjalnych swoich członków oraz współdziałać w należytym rozwoju komunikacji autobusowej w Polsce.

Według pobieżnych obliczeń w Polsce jest uruchomionych obecnie około 8.000 autobusów, których wartość wynosi przeszło 100 miljonów złotych.

WPROWADZENIE CŁA NA SALETRĘ CHILIJSKĄ wywołało wielkie niezadowolenie w sferach rolnictwa, które stoją na stanowisku, że w pewnym zakresie jest ona niezastąpionym środkiem nawozowym.

Giełdy zbożowe

z dn. 25 paździer...

Poznań, 25 paździer...

Pszenica 34.75—36.75, Jęczmień br... ny 26.00—29.00, Mąka pszenna 54.00—5...

Warszawa, 25 paździer...

Żyto 24.40—24.65, Pszenica nowa ... Jęczmień browarniany 27.00—29.00, Jęczm... kaszę 24.50—25.00, Owies jednolity 23.50... Rzepak 69.00—71.00, Mąka pszenna 0000 ... 63.00—67.00, Mąka pszenna luksusowa ... 78.00, Mąka żytnia 70 proc. 39.00—40.00, ... żytnie 14.0—14.50, Otręby pszenne grube ... 21.50, Otręby pszenne cienkie 17.00—17... chy lniane 45.00—46.00, Kuchy rzepakowe ... —34.00.

Lwów, 25 paździer...

Jęczmień małopolski przemiał. 19.50—... Jęczmień małopolski pastewny 21... Owiees małopolski 20.00—21.00, Ziemniaki ... mysłowe 4.50—5.00, Fasola biała 90.00—... Fasola kolorowa 55.00—75.00, Fasola kra... —65.00, Hreczka 26.00—27.00.

WAHANIA WALUTY HISZPAŃSKIEJ.

Wahania kursu pesety powodują ... ne niedomagania w życiu gospodarczym Hiszpanji. W celu ustalenia jej kursu ... międzynarodowym rynku rząd ... rza podjąć częściową rewaloryzację. Pełna waloryzacja jest chwilowo — ... niem hiszpańskiego ministerstwa fi... sów — niestety niewykonalna po... że wewnętrzna wartość pesety ... nie przewyższa notowania na giełdzie dewizowej.

Z muzyki.

—o—

Koncert Dubiskiej i Gruszczyńskiego.

Prawdziwą bolączką większości koncertów solistów jest brak pewnej, zgóry określonej, linji repertuaru. Po większej części zdarza się tak, iż w programie solisty obok utworów, muzycznie wartościowych, znajdują się t. zw. „kawałki“, obliczone tylko na efekt i powodzenie u mało umuzykalnionej i niezorjentującej się części publiczności koncertowej.

Jako tako muzykalny słuchacz nigdy nie nawiąże szczerego kontaktu z estradą, jeśli produkujący się solista każe mu wysłuchiwać utwory, które należą do repertuaru dancingów, i w programie choćby co bądź poważnego koncertu znaleźć się nie powinny.

Nie uważamy również, by program, wykonany przez p. Dubiską, odpowiadał jej indywidualności muzycznej, a zwłaszcza zaś jej odtwórczym możliwościom. P. Dubiska posiada bardzo piękny ton, przedewszystkiem czaruje szlachetnym i zawsze starannem ujęciem każdej frazy, szczególnie pod względem troski o jasny i wyrazisty frazes. Jednakże środki techniczne, jakiemi rozporządza, są niewystarczające, jeśli chodzi o utwory natury popisowej. Nie tak dawno, bo niespełna tydzień temu, słyszeliśmy tego rodzaju „sztuczki“ w wykonaniu czeskiego skrzypka, p. Prihody. Ale co uchodzi Prihodzie, to... nie przychodzi, niestety, tak łatwo p. Dubiskiej. Tem powinna ta utalentowana skrzypaczka pamiętać przy doborze odpowiedniego repertuaru koncertu. **L. P.**

Reklama świetlna

dokoła parku kolejowego.

Od szeregu miesięcy na słupach miejskiego parkanu, otaczającego ogród kolejowy od strony ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej, zainstalowano niezwykle pomysłowe reklamy świetlne. Reklamy te uważać należy za doskonały środek propagandowy, albowiem park znajduje się tuż przy dworcu między dwiema najruchliwszemi ulicami naszego miasta. Ruch na ul. Narutowicza około parku Kolejowego nie ustaje niemal nigdy. Całe tłumy podróżnych, kupców łódzkich i obcych przejeżdżają tamtędy i muszą zwrócić uwagę na wielkie świetlne skrzynie, zbudowane z wielkim poczuciem smaku, efektowne i ładne, rzucające się w oczy wszystkim przechodniom.

Reklamy te oświetlone bardzo jasno, zapalane są już wczesnym wieczorem i oświetlone przez całą noc, to też doskonale spełniają swe znaczenie propagandystyczne, celowo reklamując firmy, znajdujące się na parkanie ogrodu Kolejowego. Ładne wykonanie reklam jest zasługą T-wa reklamowego, mieszczącego się przy ul. Sienkiewicza Nr. 39.

Kuchenny nóż w brzuch

wbił sobie syn, w obawie aresztowania za pobicie matki.

Krwawa tragedja rozegrała się wczoraj w mieszkaniu dozorcy domu przy ulicy Południowej 31.

W czasie obiadu dozorczyni Jambroziakowa posprzeczała się z swym synem Bolesławem. Młodzieniec, nie panując nad swemi nerwami,

ściągnął ze stołu serwetę wraz z talerzami i szklankami, które się potłukły.

Wściekła dozorczyni oświadczyła wówczas, że jeśli będzie jej robił szkody, to go

wyrzuci z domu.

Bolesław rzucił się na nią z pięściami i począł ją bić w nieludzki sposób.

Biedna kobieta po dłuższem szamotaniu wreszcie wyrwała się z jego rąk i wybiegła z mieszkania wołając:

— Czekaj, ty łotrze, teraz zgnijesz w kryminale! Idę po policję, już ona ciebie nauczy, jak masz z matką postępować!

Jambroziakowa rzeczywiście udała się do komisarjatu. Gdy po kilkunastu minutach powróciła do domu z policjantem

zastała drzwi zamknięte.

Na usilne kołatanie nikt nie odpowiadał, a z wnętrza mieszkania rozlegały się głuche jęki.

Policjant był zmuszony drzwi wywarzyć.

Gdy wszedł wreszcie do pokoju, oczom jego przedstawił się straszny widok. Na podłodze w kałuży krwi

wił się w nieludzkich bólach syn dozorczyni.

W kurczowo zaciśniętej ręce trzymał on długi nóż kuchenny.

Wezwany lekarz pogotowia kasy chorych stwierdził, że Jambroziak **wbił sobie trzykrotnie nóż w brzuch, skutkiem czego wypłynęły mu jelita.**

Uczynił to, obawiając się aresztowania za pobicie matki.

Samobójcę odwieziono do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią. **-d-**

Upili 10-letnią dziewczynkę

i dokonywali czynów lubieżnych.

Potworne oskarżenie wniosła do policji p. Anna O., zamieszkała w Zgierzu przy ul. Przybyłów Nr. 64.

Któregoś wieczoru udała się ona do miasta, pozostawiając w swem mieszkaniu swą 10-letnią córeczkę. Skorzystał z tego jej sublokator Władysław Kołodziejczak, który wraz ze swym znajomym Władysławem Zwańcem

dopuścił się ohydnej zbrodni.

Młodzieńcy przynieśli ze sobą butelkę spirytusu, zmusili dziewczynkę do wypicia dwuch szklanek, a gdy później straciła przytomność dopuścili się czynów lubieżnych.

Pani O. powróciła do domu późno. Zastała ona swą córeczkę samą w pokoju. Dziewczyna była zupełnie nieprzytomna i

zdradzała słabe oznaki życia.

Gdy przewieziono ją do szpitala, lekarz stwierdził zatrucie spirytusem i przepłukał jej żołądek. Po pewnym czasie dziewczynka powróciła do zdrowia. Policja, opierając się na oskarżeniu pani O., aresztowała Kołodziejczaka i Zwańca. Nie przyznali się oni do winy i twierdzili, że dziewczynka z własnej woli napiła się spirytusu, czego oni nawet nie spostrzegli.

W dniu wczorajszym Zwaniec i Kołodziejczak stanęli przed sądem, który sprawę tę rozważał przy drzwiach zamkniętych.

Zostali oni skazani po 10 miesięcy więzienia.

W motywach wyroku, ogłoszonych przy drzwiach otwartych, sąd stwierdził, *że oskarżonym nie udowodniono, iż zmusili oni dziewczynkę do picia spirytusu, natomiast ustalono jedynie fakt dokonania czynów lubieżnych.* (das)

35 zł. za 25 groszy...

zapłacił amator jazdy za gapę.

Szlama Kuszer był człowiekiem oszczędnym. Kiedy wsiadł do przepełnionego wagonu tramwajowego, usiłował skorzystać z okazji i nie uiścić należności za bilet. Przyłapał go kontroler, opierając się na rozporządzeniu ministerstwa, które w podobnych wypadkach przewiduje grzywnę w wysokości czterokrotnej ceny biletów, polecił winowajcy zapłacić 1 złoty, czemu Kuszer oparł się stanowczo.

Sprawa ta znalazła epilog w sądzie grodzkim, który zasądził Kuszera na zapłacenie jednego złotego grzywny na rzecz łódzkiej kolei elektrycznej oraz 35 złotych tytułem kosztów sądowych.

Źle wyszedł amator jazdy na gapę na swoim systemie oszczędnościowym.

Hanka Ordonówna

zaangażowana została do teatrów Reinhardta.

Znakomita pieśniarka polska p. Hanka Ordonówna bawi od dłuższego czasu na gościnnych występach w Wiedniu, gdzie śpiewa w języku polskim i niemieckim.

Jeden z dziennikarzy przeprowadził rozmowę ze znakomitą pieśniarką, która oświadczyła mu, że w Wiedniu pozostanie do końca października, poczem jedzie do Berlina, otrzymała bowiem angagement do teatrów Reinhardta, gdzie grać będzie główną rolę w wielkiej rewji literacko-artystycznej, specjalnie napisanej przez jednego z najwybitniejszych literatów niemieckich.

Po występach w Berlinie Ordonówna wróci do Warszawy. (a)

Capitol.

„Nju“.

Trzy potęgi ekranu — Elżbieta Brgner, której niezwykły talent jest nam niestety danem oglądać tylko bardzo rzadko na srebrnym ekranie, albowiem wielka ta artystka, absorbowana pracą dla teatru nie chce go poświęcić dla filmu, Emil Jannings, o którego grze już nic nowego powiedzieć nie można, albowiem wszelkie superlatywy już dawno w stosunku do niego wyczerpane zostały i Conrad Veidt — mistrz gry i maski, zespolone razem dla oddania niesamowitej tragedji, rozgrywającej się w cichym, przeciętnym ognisku domowym, tragedji zagadkowej duszy przesubtelnionej kobiety, której nie może pojąć mąż, a której być może ona sama nie pojmuje dobrze Ten trzeci burzyciel domowego ogniska — okazuje się zwykłym zjadaczem chleba, mimo swych niesamowitych a przez to pociągających cech Ofiarą pada kobieta, która dała się unieść wybujałej wyobraźni i drogo błąd swój okupuje.

Treść, napozór bardzo prosta i codzienna, a jednak niezwykły kunszt aktorski trójki odtwórców ról głównych i jedynych uczynił z obrazu tego perłę repertuaru filmowego, pozostającą w pamięci widza na długo i wywierającą niezatarte wrażenie.

Piotrków-Trybunalski.

(Telefonem od własnego koresp.).

Sprawa nocnych porad lekarskich, czyli pogotowia nocnego była w Piotrkowie aktualną już od lat kilkunastu i zawsze sprawa ta pozostawała na martwym punkcie. Na specjalnem posiedzeniu stowarzyszenia lekarskiego w Piotrkowie kilku lekarzy podjęło się udzielania porad lekarskich w nocy w nagłych wypadkach. Rozkład dyżurujących lekarzy już w najbliższym czasie umieszczony będzie w aptekach.

* * *

Staraniem komitetu L.O.P.P. został zorganizowany na terenie naszego miasta kurs instruktorski obrony przeciwgazowej, który potrwa kilka dni. Wykłady prowadził inż. prof. Muńkiewicz i instruktor Maciejewski.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P Nr. 87 poz. 761), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinji Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 24 października 1929 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 1125 z dnia 24 października 1929 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.
w detalu:

chleb żytni pytlowy 70 proc. — zł. 0.40.—

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewn. winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000— złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 25 października 1929 roku.

Prezydent m. Łodzi
(—) BR. ZIEMIĘCKI.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Wolfa Kupferberga na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją sądu z dnia 16 października 1929 roku został wyznaczony nowy dwutygodniowy termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzanie odbędzie się w dniu 9 listopada 1929 roku o godzinie 12-ej w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ulicy Żeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych tytułów wierzytelności, ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk Tymczasowy
adw. Leon Goldring
Łódź, ul. Narutowicza 24, tel. 39-04.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Kleczewie, pow. Słupeckiego ogłasza, że w dniu 13 listopada 1929 r. od godziny 10-ej z rana w Górach, gminy Wilczogóra, pow. Słupeckiego, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie 18 sztuk krów, należących do Stanisława hr. Kwileckiego, ocenionych na zł. 9.000, lecz na zasadzie art. 1070 U. P. C. licytacja rozpocznie się niżej oszacowania.

Rzeczy mogą być oglądane w dniu i miejscu licytacji.

Dnia 9 października 1929 r.
KOMORNIK.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO paszport na imię Jochet Kuch oraz 30 zł. ... Zwrócić Kamienna 16.

ZGUBIONO 4 weksle: 1) na zł. ... wyst. Liberman, zlec. Hochberg ... 31.10 29; 2) na zł. 50.— wyst. ... Winkur, zlec. Wajsbrot pł. 3.1 ... na zł. 85 wyst. B-cia Hachman ... ziny, zlec. Tobus p. 14.12 29 r. ... 65, wyst. Sz. Rozenberg, zlec. ... kielman, pł. 15.II 30 r. Weksle ... sze unieważniam. Majer Du... Aleksandryjska 5.

JUDA Lajb Kupferminc, Piłsudskiego 17, zgubił książeczkę wojskową ... przez P. K. U. Łask

ZAGUBIONA została matrykuła ... imię Miry Wolfowiczówny, ... przez Państwową Szkołę Han... Żeńską, Cegielniana Nr. 70.

SZCZESNY Franciszek zagubił ... macje wydaną w Łasku oraz ... na 500 zł. wystawca Rajnold B... 3 listopada 1929 r. blanco ... 500 zł. wystawca Bolesław ... żyrowany F. Szczesny.

ZENON Bystrzycki, zam. Zgierz ... bił książeczkę wojskową P. K. U. ... ławek, książkę kasy chorych ...



Ponieważ 90% ludzi cierpi na utratę włosów.

Czyszczenie zębów staje się codzienną potrzebą i dbamy, by tak szczoteczka jak i pasta do zębów były odpowiedniego gatunku. Dowodzi to, że pielęgnowanie zębów wykonujemy z nadzwyczajną starannością. Aczkolwiek uwłosienie większy posiada wpływ na wygląd zewnętrzny człowieka, niż uzębienie. Pytamy Szanownego Czytelnika, czy z równą troskliwością dobiera środków do pielęgnowania włosów. Należy zaznaczyć, że rozpoznanie sztucznych zębów nie jest tak łatwem, jak odróżnienie peruki od własnych włosów — cowięcej peruka staje się często przyczyną pośmiewiska dla otoczenia, niemniej jak i łysina. Pomimo to nie staramy się o stwierdzenie, co jest przyczyną utraty włosów u każdego człowieka, jakoteż nie dbamy o zapoznaniu się z środkami niezbędnemi do właściwego pielęgnowania podgłębia włosów, celem zabezpieczenia mu potrzebnej energji rozrodczej aż do późnej starości.

Najbardziej polecanem przez lekarzy środkiem do pielęgnowania włosów jest „Silvikrin-Shampoon" i „Silvikrin-Fluid", albowiem środki te przyczyniają się do utrzymania włosów w przepysznej bujności. Używanie wody przy układaniu włosów jest szkodliwa, bo podrażnia naskórek głowy, przyczynia się do osłabienia włosów i pociąga za sobą utratę tychże. Dlatego jest rzeczą ważną dla każdego, korzonki włosów, jakoteż i podgłębie ciągle odświeżać i czyścić higienicznym środkiem, za który uważać można „Silvikrin-Fluid" i „Silvikrin-Shampoon". Zaznaczyć należy, że w wypadku dolegliwości uwłosienia wymagana jest specjalna kuracja, dla której polecić można „Silvikrin-kurację-włosów w komplecie", który to środek pobudza porost włosów i jest niezbędny dla ludzi z wątłem uwłosieniem.

Profesorowie uniwersytetów oraz lekarze praktyczni stwierdzili po dokładnych badaniach, że „Silvikrin kuracja włosów w komplecie" jest najlepszym środkiem na porost włosów i zapobieganie łysinie a nawet na zupełne usunięcie tejże (według twierdzenia prof. dr. med. Pollanda w Gracu). Dowodzi to, że preparatami Silvikrin osiągnięto w dziedzinie kosmetyki i porostu włosów tak wielki postęp, że każdy powinien ze środków tych korzystać. Dlaczego więc czekać, aż tkanki tworzące włosy zupełnie zamrą.

My jako wynalazcy i posiadacze tego przepisu polecamy środek ten, nie tylko opierając się na naszych osobistych doświadczeniach, lecz również i na opinji uczonych i lekarzy specjalistów w dziedzinie kosmetyki. A na opinji tych specjalistów opieramy się dlatego, by u Szanownego Czytelnika nie obudziła się nieufność do przez nas polecanych środków. Wystarczy, jeżeli tak poważny uczony, jakim jest prof. dr. med. Polland potwierdza, że za pomocą Silvikrinu osiągnął zadziwiające wprost wyniki, a to dzięki naturalnym składnikom Silvikrinu, które pobudzają porost i uzdrawiają podgłębie włosów. Idziemy nawet tak daleko, że prosimy wszystkich Panów Lekarzy, którzy Silvikrinu jeszcze nie wypróbowali, o zażądanie bezpłatnego dostarczenia naszych preparatów i łaskawe orzeczenie się.

Po zaznajomieniu się z niniejszą treścią, każdy czytelnik, posiadający łupież lub cierpiący na zanik włosów, powinien zapoznać się z „Silvikrin-kuracją-włosów w komplecie". Składniki Silvikrinu, obfitujące w siarkę molekularną, stanowią specyficzne pożywienie, niezbędne dla korzonków włosów. Bliższe objaśnienia osób kompetentnych podajemy w naszej broszurze „Wypadanie i regeneracje włosów", które wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

Prosimy poniższy kupon wyciąć i przesłać w kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy do:

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 438, Böttchergasse 23/27.

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 438.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Próbkę Silvikrin-Shampoon,
2. Broszurę „Wypadanie i regeneracja włosów"
3. Najnowsze wiadomości z Polski — również z kół lekarskich — o osiągniętych dodatnich wynikach stosowania Silvikrinu.
4. System kuracji Silvikrinem zredagowany przez prof. dr. med. Lipliawskiego.

Nazwisko ______ Miejscowość ______

Ul. i L. Domu ______ Poczta ______

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

…NETE marki „D. G. W." jak … podwozie, nośność do 400 kg. … tanio. Specjalnie nadaje się … wóz reklamowy dla cukierni, pral… fabryk gilz, pudełek itd. Niewielki … utrzymania, łatwa obsługa, pierwszorzędna reklama. Wiadomość: …kowska Nr. 116 u ślusarza. 28

…MPY gazowe do sprzedania, An… …a 43, m. 13. 5

…ANINO Sellera prawie nowe do sprzedania. Oferty sub: „Okazja" do „Republiki". 27

…NINO zagraniczne w dobrym stanie do wydzierżawienia, Piotrkowska 145, m. 10. 27

…CZYCA czystej rasy 1 roczna do sprzedania, Pabjanice, Kościuszki 36, …ińska. 27

…EP z przylegającym dużym pokojem i kuchnią oraz budką na skład węgla i drzewa przy ul. Nawrot 29 od zaraz do sprzedania. Wiadomość na miej… 27

…PRÓŻNYCH beczek od cementu do sprzedania. Wiadomość: Konstanty…ska 99 firmie asfaltowej. 30

…ORY męskie, damskie obuwie … na wypłatę. Piotrkowska 37, … wejście, I piętro.

…TLY 25X12 — 28x6 i pół 15x6 i … innych. Petersburska 11 Rydzew 26

…PACZ na szmaty wełniane w … z siła do oddania. Of. pod Szar… w „Republice". 27

…TERIE kupuje. Pełna wartość. Solidne traktowanie „Preciosa" …kowska 123. w podwórzu.

Lokale

…Z ODSTĘPNEGO zamienię 7-mio po… luksusowe mieszkanie na mniej… z wygodami. Adres w administracji 29

…POKOJE z kuchnią poszukiwane! O… sub: „123". 27

…POKOJOWE mieszkanie do wy… …a, Zielona 44, tel. 27-74. 26

SKLEP do odstąpienia przy ulicy Sienkiewicza w pobliżu Nawrot. Wiadomość: telefon 79-04 w godz. od 1-3 27

PRZYJMĘ pana na mieszkanie przy rodzinie. Zielona 46, front 2-ie piętro. m. 11. 26

POKÓJ umeblowany, słoneczny od zaraz do wynajęcia dla izraelity (tki). Zgl. od 10—12, 3—5 i 8—10. Pomorska nr. 28, m. 21. 27

DOWYNAJĘCIA pokój z niekrepującem wejściem z telefonem na biuro, pracownię lub inne przedsiębiorstwo. Wiadomość: Piotrkowska 31, m. 6 26

ODNAJMĘ pojedyńczej osobie ładny słoneczny pokój umeblowany w eleganckim domu z utrzymaniem lub bez. Żeromskiego 77/79, m. 4. Telefon na miejscu. 27

POKÓJ umeblowany wejście wprost z klatki schodowej poszukiwany. Oferty sub: „Boy". 27

POKÓJ przy rodzinie z oddzielnem wejściem (nadający się także na biuro) do wynajęcia, Cegielniana 8, m. 18 27

MIŁY pokoik na 1-em piętrze do wynajęcia, Piotrkowska 189, m. 1 telef. 43-84. 26

POKOJE umeblowane dla pojedyńczych osób i małżeństw w centrum miasta i na krańcach w cenie od 60 zł. poleca Organizacja Handlowa, Nawrot 17, m. 15, tel. 5-80 27

ODDAM duży pokój z osobnem wejściem (izr.) Nowo - Targowa 7, m. 8 26

WYNAJMĘ umeblowany pokój oddzielne wejście, wygody, inteligentnej osobie, Pomorska 8, lewa oficyna III-c piętro. 26

POKÓJ ze wszelkiemi wygodami wynajmę, Zawadzka 49, front I piętro m. 14. 27

INTELIGENTNEMU starszemu izraelicie odnajmę pokój słoneczny, ewentualnie z utrzymaniem. Oferty z podaniem telefonu „Spokój 60". 25

POKÓJ frontowy duży dwuokienny, z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Cegielniana 85, m. 12. 26

ODDAM elegancko umeblowany pokój frontowy, pierwsze piętro, dom pierwszorzędny. Telefon 15-81. Narutowicza 44, miesz. 22. 26

PRZYJMĘ na mieszkanie pana (panne) Kaliska Nr. 10/12 m. 1 przy N.-Zarzewskiej. Tamże pokój słoneczny o dwuch oknach z meblami 26

POKÓJ ładnie umeblowany dla 1—2 panów do wynajęcia. Konstantynowska 30, m. 34. 26

DUŻY jasny pokój do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 41, m. 21. 26

INTELIGENTNA izr. rodzina poszukuje pana lub panią na mieszkanie. Brzezińska 13, m. 38. 26

ODNAJMĘ solidnemu izraelicie (ewent dwum) pokój umeblowany z niekrepującem wejściem Al. 1-go Maja 8, m. 20 od 2—6. 26

ŁADNIE umeblowany pokój słoneczny z używalnością łazienki i obsługą do wynajęcia dla inteligentnego pana. Konstantynowska 30/35. 27

PIĘKNY, frontowy pokój lub dwa, ewentualnie z poczekalnią do oddania. Telefon, łazienka, Gdańska 42, m. 8 26

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy duży umeblowany niekrepujący. Andrzeja nr. 48, m. 10

GARAŻ na 1 samochód od zaraz do wynajęcia przy ulicy Wólczańskiej Nr. 77. 27

DO ODSTĄPIENIA w Rudzie Pabjanickiej 2 pokoje, mogą być z częściowem umeblowaniem w starym ładnym domu. Trzy minuty od tramwaju. Wiadomość Piotrkowska 97 w cukierni p. Ulrichsa kasa. 27

DO ODSTĄPIENIA 3 pokoje z kuchnią z wygodami, 4 piętro, winda, Oferty pod „Komfortowe". 27

POKÓJ umeblowany słoneczny, dwuokienny, elektryczność, łazienka odnajmę. Zawadzka 36, m. 9, II piętro front

DUŻY frontowy umeblowany pokój do wynajęcia. Cegielniana 51, m. 7. 26

Posady

MAJSTER pończoszniczy mechanik poszukuje posady z technicznem kierowaniem pracą. Specjalność Cotton maszyny, Kettel i do szycia, a także płaskie sztrick maszyny i okrągłe sztandard. Na żądanie kaucja. Oferty pod „M. P. M.", Adres Łódź, Al. 1-go Maja Nr. 14, I wejście, III piętro, S. Sikorski. 27

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera - bilansistę, rzeczoznawcą z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Kończącym świadectwa. Wykonuje również prace bilansowe i rewizyjne. — Bliższych informacji 7—9 wieczór, Piotrkowska 183, I p. 27

BYŁY urzędnik celny z poważnemi rekomendacjami w sile wieku, obznajmiony dokładnie jak i taryfy celne, tak i kolejowe, wzorowy magazynier poszukuje odpowiedniej pracy. Łaskawe zgłoszenia pod „Pracowity". 30

NOWOŚĆ w Polsce! poszukiwani akwizytorzy i akwizytorki. Zawadzka nr. 25, m. 5 27

MŁODZIENIEC zna dobrze branżę szklarską poszukuje posady. Niezależnie do jakiej branży. Oferty adm. sub „Szklarz". 26

MŁODY człowiek obznajmiony z pracą biurową, władający obcemi językami, szuka odpowiedniej posady. Oferty sub: „Skromne wymaganie". 9

POTRZEBNI chłopcy do terminu mosiężnika. Ogrodowa 20. 27

INTELIGENTNY młodzieniec z 6-klasowem wykształceniem gimnazj. i kilkuletnią praktyką handlową i biurową poszukuje jakiejkolwiek posady, na żądanie złoży pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty pod „Izraelita". 28

PANIENKA do dziecka 2 i pół letniego na przychodnię poszukiwana. Wiadomość: Zachodnia 62, Wallach, w godzinach 9—10 i 5—7. 26

MAJSTER farbiarski na przędzę bawełnianą i wełnianą poszukiwany. Of. pod „Majster" w „Republice". 27

NAUCZYCIEL matematyki z pełnemi kwalifikacjami poszukiwany do starszych klas gimnazjalnych (11 godzin tygodniowo). Oferty pod „11" do biura ogłoszeń S. Fuchs, Piotrkowska 50

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki. Brzezińska 53, L. Komuński od zaraz. 26

POSZUKUJE posady sprzedawcy lub kasjera, może złożyć zł. 2000.— kaucji. Łask. zgłoszenia do „Republiki" pod „Rzetelny 2000". 25

MATURZYSTKA z praktyką biurową poszukuje posady tu lub na wyjazd. Oferty sub: „Samodzielna 24". do administracji. 26

DŁUGOLETNI samodzielny kierownik znanego większego przedsiębiorstwa, dobrze ustosunkowany, pragnie zmienić posadę. Oferty do „Republiki" pod „Mąż zaufania". 28

MŁODY inteligentny człowiek znający biurowość obeznany z pracą w tkalni poszukuje posady. Zgłoszenia do adm. „Tkalnia". 26

ZŁ. 150.— dam za wyrobienie mi posady buchaltera ze znajomością korespondencji. Oferty sub: „S. B" do adm.

POSZUKUJE się woźnicy do rozwożenia towaru oraz dziewczęta do klejenia kopert. Główna 31. 26

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO i literatury francuskiej prywatnie udziela rutynowana nauczycielka, dyplomowana w Paryżu i w Polsce, ul. Karola 26 m. 8. front. 25

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel, Gdańska 22, m. 1, od 4—6. 27

ZŁOTY godzina: angielskiego, francuskiego, esperanta, Zawadzka 10, m. 18 lewa oficyna, parter. 27

SKRZYPCOWEJ gry udzielam. Wiadomość: ul. 6-go Sierpnia 19/16 3

KOMPLET frebłowski dla dzieci od lat 4—7 E. Dudowskiej m. p. C. Gołąb. Zakątna 21. Zapisy od 12—14 27

STUDENTKA udziela lekcyj. Ceny przystępne, Piotrkowska 16, m. 26 27

KOMPLET frebłowski dla dzieci od lat 4 do 7 A. Gottesgnatówna, Zielona 44, u p. Zalcberg, front, parter. 26

ABSOLWENTKA Uniwersytetu Ljońskiego udziela lekcji francuskiego. Jochelsonówna, Piotrkowska 26, od 3—4 i pół albo Wólczańska 7 od 7 i pół do 8 i pół. 27

Rozmaite

OD 6.000 do 10.000 zł. na 1-ej hipotece potrzebne od zaraz. Oferty pod „6.000 do 10.000". 28

BYŁY pracownik f-y Lucien Lelong i Bernard w Paryżu, krojczy f-y Herse w Warszawie otworzył pierwszorzędną pracownię okryć damskich i futer polecam modele i gust podług Paryża, ceny umiarkowane. K. Kożuśnik, Główna 63, front I piętro. 27

PRZYJMUJE zamówienia na chustki, poduszki, obrusy oraz wszelkie ręczne hafty kolorowe, białe. Sosińska, 6-go Sierpnia 22. 27

DYWANY reperuje. Tkanie dziur w garderobie. Tkalnia sztuczna. Piotrkowska 93. 27

NAUCZYCIEL tańca poszukuje partnerki posiadającej lokal w celu wspólnego udzielania lekcji tańców. Oferty „Juris". 27

ZGUBIONO zegarek złoty damski na tasiemce w poniedziałek. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Piramowicza 2, m. 5. 26

POŚREDNICTWO matrymonjalne. Wybór partji. Dyskrecja. Biuro prósb Nowo - Zarzewska 70. Panie w godzinach 16—19. Listownie — załączać znaczek na odpowiedź. 27

STROJENIE i REPERACJE Fortepianów i Pianin ul. Gdańska 67 m. 3, tel. 72-79

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-[...]

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie [...]) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie [...] NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po [...] miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 p[roc.] drożej. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor odpow.: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49